

NOWA

Teraz jesteśmy co tydzień!

Biłgorajsk

nowa@gazetabilgoraj.pl

www.gazetabilgoraj.pl

Ósmoklasiści z „Jedynki” odtańczyli belgijkę

**STRONA 10-11**

Biłgoraj / Aleksandrów / Biszczka / Frampol / Goraj / Józefów / Księżpol / Łukowa / Obsza / Tarnogród / Terespol / Turobin / Potok Górny

Walka o wóz strażacki

**Samochód od dwóch lat stoi nieużywany w gminnym garażu. Bój o niego strażacy z OSP Rokitów toczą z wójtem. Nie mają czym jeździć na akcje.****STRONA 8**

16 grudnia 2011 r. OSP Rokitów weszła w posiadanie samochodu pożarniczego marki Ford Transit, o który dziś toczy spór z wójtem

Śmiertelny wypadek. Obrończyni chciała utajnienia procesu pijanego kierowcy

STRONA 4

Tarnogród: Radnemu na sesje nie po drodze. Bo rada „uwikłana”

Radny Łukasz Krupa w całym 2022 w sesjach Rady Miasta uczestniczył niecałe dwa razy.

STRONA 4

Z nich wybierzemy Człowieka Roku Ziemi Biłgorajskiej



Marzena Banach



Sylwia Bober



Renata Chmielewska



Jarosław Czarniecki



Piotr Flor



Jolanta Kiesz



Karol Kręt



Marek Król



Marta Pysz



Andrzej Szarlip

STRONA 7

Kto zdewastował szaleć w Biłgoraju? Miasto szuka wandala

STRONA 3

Cenne znalezisko w okolicach Biłgoraja. Sprzed kilku tysięcy lat

STRONA 5

Zorza z Dereźni: Gdzie się nie pojawia, wracają z nagrodą!

STRONA 14**Lubelski**
Bank Spółdzielczy**Wygodny
kredyt gotówkowy****Oprocentowanie
już od 3,75%***

www.lubelskibs.pl

*Reprezentatywny przykład: Kwota kredytu 5 000,00 zł; stała stopa oprocentowania w okresie 24 m-cy 4,75 % w stosunku rocznym. Na całkowity koszt kredytu składa się prowizja w wysokości 2 % od kwoty kredytu tj. 100 zł, odsetki za cały okres kredytowania tj. za 24 miesiące – 246,66 zł. Zakładając, że w okresie kredytowania tj. 24 miesiącach kredyt będzie spłacany w ratach kapitalowo – odsetkowych malejących w terminach miesięcznych: 1 rata 216,00 zł, a kolejne 23 raty po 208,00 zł. Rzeczywista Roczna Stopa Procentowa wyniesie: RRSO – 6,985 %.**CENTRUM
LUXMED
MEDYCZNE**

Biłgoraj • ul. Kościuszki 50 • ul. Pojaska 3

- Poradnie specjalistyczne
- Badania laboratoryjne
- USG
- Doppler
- RTG
- Echo serca

- Holter
- Spirometria
- Mammografia
- Cytologia
- Medycyna pracy

Punkt wymazowy Covid-19
ul. Kościuszki 50 (PARTER)tel. 84 686 95 33
luxmedlublin.pl

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

L AUTO-MAX

- Badania kierowców
- Psycholog
- Okulista
- Lekarz medycyny pracy

tel. **84 686 66 79**

Biłgoraj, ul. Kopernika 17

S T O P K A

NOWA
biłgorajska

„Nowa Gazeta Biłgorajska”

Wydawca:

Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20,
21-306 Czemierniki

Kontakt:

Mail: nowa@gazetabilgoraj.pl

Redakcja

Mateusz Orzechowski
(redaktor naczelny)

Tomasz Zalewa

(redaktor prowadzący)
791 132 007

Natalia Raćaitis

Współpracownicy:

Piotr Flor (regionalista)

Marketing i reklama:

Anna Borowiec
(dyrektor ds. marketingu)

Anna Mokrzycka
tel. 691 782 434,
mokrzycka@24wspolnota.pl

Ogłoszenia:

Agata Badziak
tel. 517 070 803,
badziak@24wspolnota.pl

Biłgorajska „Baltona” przechodzi do historii

Kończą się powoli piękne czasy słynnego biłgorajskiego targowiska „Baltona”. - Kiedyś tętniło życiem i każdy przyszedł tu na zakupy.

Mieszkańcy mówili, że nigdzie w mieście nie kupisz, ale zobacz na Baltonie, bo tam może być. Teraz wszystko opustoszało, zostali nieliczni i zaraz się zwijamy - mówi nam jeden ze sprzedawców. Wkrótce ma tu stanąć nowa hala.



Tomasz Zalewa

Popularna biłgorajska „Baltona” wkrótce ma zniknąć



Popularna biłgorajska „Baltona” wkrótce ma zniknąć

Nowy rekord orkiestry

Ponad 100 tysięcy złotych. To końcowy wynik tegorocznych zbiórek prowadzonych w Biłgoraju, na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

- Podczas 31. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy z kwesty ulicznej, licytacji na żywo, a także licytacji na platformie Allegro zebraliśmy 100 914,11 zł - podliczyli właśnie orga-

nizatorzy. To nowy rekord biłgorajskich zbiórek.

Przypomnijmy, to zdecydowanie najlepszy wynik w historii biłgorajskich zbiórek. W 2020 roku było ponad 90 tysięcy, przed rokiem 61,8. Zbiórka była prowadzona także m.in. w Tarnogrodzie. Tam efekt to 24 947,41 złotych,



Tomasz Zalewa

Ponad 100 tysięcy złotych to efekt tegorocznego finału WOŚP w Biłgoraju

Mamy w powiecie literatów?

Seniorzy z Biłgoraja zapraszają wszystkich mieszkańców na Spotkanie Literackie. To już 16 lutego (czwartek) o godzinie 16:00 w sali klubu Polskiego Czerwonego Krzyża przy ul. 3-go Maja.

Spotkanie odbędzie się już po raz trzeci, tym razem z okazji ostatków i kończącego się

karnawału. Będzie można usłyszeć utwory poetyckie, literackie różnego rodzaju o luźnej tematyce związanej z Walentynkami i karnawalem. Będą prezentowane przez samych autorów.

Spotkania odbywają się przy wsparciu Biłgorajskiej Plejady Literackiej, której członkowie również zaprezentują swoje utwory.

- Serdecznie zapraszamy miłośników poezji i literatury zwłaszcza samodzielnie piszących, ponieważ będzie to oka-

zja do zaprezentowania swoich utworów przed większym grmem.

Jak na spotkanie karnawałowe przystało, odbędzie się ono przy symbolicznym ciastku i kawie - mówi nam Ludwika Dolina, która jest organizatorem spotkania.

Tomasz Zalewa

Ktoś chce jechać za darmo do Strasburga?

Młodzi ludzie z powiatu biłgorajskiego absolutnie za darmo mogą wybrać się do Brukseli na Europejskie Spotkanie Młodzieży. Zapisy trwają. Wyjazd jest planowany na 9-10 czerwca. Ilość miejsc jest ograniczona, dlatego warto się zarejestrować i zobaczyć za darmo trochę świata.

Europejskie Spotkanie Młodzieży (European Youth Event, EYE) to wydarzenie, które organizuje Parlament Europejski w Strasburgu. Każdego roku gromadzi tysiące młodych ludzi z całej Unii Europejskiej chcących dzielić się swoimi pomysłami na przyszłość Europy. W dniach 9-10 czerwca 2023 odbędzie się V edycja Europejskiego spotkania Młodzieży.

Celem przedsięwzięcia jest włączenie młodzieży w debatę polityczną i procesy społeczne,

stworzenie możliwości dyskusji i działania w takich obszarach jak pokój, demokracja, praca i bezrobocie, środowisko.

W EYE2023 mogą wziąć udział młodzi ludzie w wieku od 16 do 30 lat. Nie trzeba tworzyć grupy, ponieważ możliwe są zapisy indywidualne. Rejestracja potrwa do 24 lutego, do godziny 23:59 czasu polskiego: <https://eye2023.eu/>. Ilość miejsc jest ograniczona, decyduje kolejność zgłoszeń.

Tomasz Zalewa

NOWY PUNKT OGŁOSZEŃ W BIŁGORAJU

„PIKUŁ MEDIA” PRZEMYSŁAW PAKUŁA, UL. ARMII KRAKÓW 84, 23-400 BIŁGORAJ

NOWA biłgorajska

CZŁOWIEK ROKU 2022

ODDAJĘ GŁOS NA KANDYDATA

IMIĘ I NAZWISKO

DO WYNAJĘCIA

powierzchnia biurowa

od 15 do 50 m²

© Biłgoraj, ul. Komorowskiego 25

☎ 602 127 870

Kto zdewastował szalet w Biłgoraju? Miasto szuka wandala

Biłgoraj: Szalet miejski przy Placu Wolności w Biłgoraju do odwołania jest zamknięty. Przez wandala, który miejsce, mające służyć wszystkim mieszkańcom, po prostu zniszczył. - Obecnie Straż Miejska analizuje dane z monitoringu w celu ustalenia sprawców. W załączeniu pokazujemy „efekty” działalności wandal - przekazuje UM Biłgoraj.

- Jesteś świadkiem aktu wandalizmu, powiadom służby! Nie trzeba się przedstawiać, chodzi jedynie o przekazanie informacji o tym, że w jakimś miejscu w naszym mieście niszczone jest mienie wspólne. Prosimy o pomoc, ponieważ w ciągu kilku ostatnich dni wandy zniszczyli szalet miejski znajdujący się na Placu Wolności w Biłgoraju. Telefon alarmowy policji to 112 lub 997, kontakt z komendą Straży Miejskiej - tel. 84 686 02 26 lub 721 818 182. Obecnie Straż Miejska analizuje dane z monitoringu w celu ustalenia sprawców.



Szalet miejski w Biłgoraju zdewastowany przez wandala

W załączeniu pokazujemy „efekty” działalności wandal - poinformował UM Biłgoraj.

Urzednicy zwracają się

z apelem do wandal, by po dobrowolnie zgłosił się do Urzędu Miasta, przyznał do popełnionego czynu i naprawił szkody. -Wówczas odstą-

pimy od ścigania i wniosku o ukaranie, a sprawca odzyska resztki bezcennego honoru - przekazuje Urząd Miasta.

Tomasz Zalewa

Grupa przestępcza działała w powiecie biłgorajskim. Robili biznes na tytoniu



Grupa przestępcza z powiatu biłgorajskiego, nielegalnie wywoziła susz tytoniowy w głąb Polski oraz poza granicę kraju do Węgier

Są zarzuty dla członków zorganizowanej grupy przestępczej, która działała w powiecie biłgorajskim. Oskarżeni o kierowanie grupą mieli zajmować się nielegalnym handlem suszem tytoniowym, bez oznaczenia go polskimi znakami akcyzy i uchylali się od opodatkowania podatkiem akcyzowym.

Śledztwo w tej sprawie było prowadzone przez funkcjonariuszy Wydziału Operacyjno-Śledczego Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej w Chełmie i nadzorowane przez Prokuraturę Okręgową w Zamościu.

W toku postępowania ustalono, że działalność grupy obejmowała okres od września 2019 roku do grudnia 2020 roku i była zlokalizowana na terenie powiatu biłgo-

rajskiego. Członkowie grupy dokonali zakupu suszu tytoniowego od okolicznych rolników, który był pakowany do samochodów dostawczych i wywożony w głąb Polski oraz poza granicę kraju do Węgier.

W opisany sposób sprawcy dokonali obrotu suszem tytoniowym w łącznej ilości 8 829,90 kg i narazili na uszczuplenie należnego podatku akcyzowego w łącznej wysokości 5 591 693 zł.

W toku postępowania przygotowawczego podejrzanym przedstawiono zarzuty kierowania i udziału w zorganizowanej grupie przestępczej oraz zarzuty popełnienia przestępstw karnoskarbowych.

Teraz staną przed sądem w Zamościu. Grozi im do 10 lat więzienia.

Tomasz Zalewa

Pożar w gminie Biłgoraj



Pożar w Woli Dereźniańskiej w gminie Biłgoraj. - Ogień pojawił się w warsztacie samochodowym. Prawdopodobną przyczyną było zwarcie instalacji elektrycznej - przekazała Nowej Gazecie Biłgorajskiej, PSP w Biłgoraju.

Nikt z mieszkańców nie ucierpiał, ale straty oczywiście są. Budynek garażu został zniszczony w 50 procentach, zniszczony jest też sprzęt mechaniczny, który był na wypo-



Pożar w Dereźni Solskiej

sażeniu warsztatu - informuje KP PSP w Biłgoraju. Z ogniem walczyły cztery jednostki Stra-

ży Pożarnej. Dwie państwowe i dwie OSP.

Tomasz Zalewa

R E K L A M A

TOTALIZATOR SPORTOWY

Totalizator Sportowy to jedna z największych i najbardziej rozpoznawalnych polskich spółek. Działa nieprzerwanie od ponad 65 lat, zapewniając Klientom dostęp do szerokiej oferty produktów loteryjnych.

Spółka jest właścicielem marki LOTTO i dysponuje siecią sprzedaży naziemnej obejmującą ponad 23 000 punktów. Zapraszamy do współpracy!

Dołącz do nas!

Rozpoczęcie współpracy to kilka prostych kroków:

- Pobierz i wypełnij dokumenty: <https://www.totalizator.pl/wspolpraca/jak-zalozyc-kolekture>
- Prześlij dokumenty na adres: TOTALIZATOR SPORTOWY Sp. z o. o. Oddział w Lublinie ul. Wolińskiego 20, 20-491 Lublin
- Zweryfikujemy i ocenimy Twoje zgłoszenie. Naszą odpowiedź prześlemy na adres e-mail
- Po pozytywnej weryfikacji podpiszemy Umowę Agencyjną
- Przeszkolimy pracowników i wyposażymy punkt w niezbędny sprzęt i materiały
- Uruchamiamy kolekturę
- Współpracujemy!

Dowiedz się więcej, zadzwoń!
Telefon (81) 759 33 11 w godz.: 8:00 - 15:30

Trwa proces w sprawie śmiertelnego wypadku na trasie Babice - Łukowa

Obrończynie chciała utajnienia procesu pijanego kierowcy

Pasażerka nie żyje, kierowca ciągnika jest sparaliżowany, a kierowca - Roman K., który był pod wpływem alkoholu, pozostaje na wolności. Chodzi o śmiertelny wypadek, do którego doszło w maju ubiegłego roku na trasie Babice - Łukowa. Jak w prokuraturze i sądzie tłumaczył się oskarżony?

8 lutego odbyła się kolejna rozprawa, w sprawie, która bulwersuje wielu mieszkańców powiatu. Przeciwno 73-letniemu Romanowi K..

Zarzuty i oskarżenia

Prokuratura zarzuca oskarżonemu, iż znajdując się w stanie nietrzeźwości (1,28 prom.) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym: zbliżając się do poruszającego w tym samym kierunku ciągnika rolniczego nie zachował szczególnej ostrożności w ocenie sytuacji i nie podjął hamowania, przez co nieumyślnie spowodował wypadek drogowy: najechał na tył przyczepy. Pasażerka kierowanego przez niego pojazdu doznała obrażeń, zmarła tego samego dnia w szpitalu w Biłgoraju. Kierowca ciągnika został ciężko ranny.

Do śmiertelnego w skutkach wypadku drogowego doszło 13 maja 2022 na drodze wojewódzkiej

numer 849 pomiędzy miejscowościami Babice - Łukowa.

Rozprawa i zeznania świadków

8 lutego przed SR w Biłgoraju odbyła się trzecia rozprawa w tej sprawie.

Na początku procesu, obrończynie oskarżonego wnioskowała o wyłączenie jawności z uwagi na dobro osób pokrzywdzonych. - Artykuły prasowe ukazujące się w tej sprawie są zbyt dużym przeżyciem - argumentowała obrońca.

Sąd postanowił na tym etapie rozprawy nie wyłączać jawności.

W styczniu przesłuchanie dwóch funkcjonariuszy policji, będących świadkami w sprawie, nie było możliwe, gdyż nie pojawili się oni na rozprawie. Za nieobecność sąd nałożył na nich kary finansowe. Na lutowej rozprawie sędzia przyjął usprawiedliwienia policjantów i poinformowała o uchyleniu nałożonych na nich kar finansowych. Zeznawali oni przed sądem 8 lutego. Jeden z funkcjonariuszy tak zapamiętał rozmowę z oskarżonym bezpośrednio po zdarzeniu:

- Gdy dotarliśmy na miejsce kierowcy ciągnika i pasażerki samochodu osobowego udzielana była pomoc. Kierujący samochodem osobowym był przytomny, nie miał wyraźnych obrażeń. Dokonano badania trzeźwości. Kierujący był w stanie nietrzeźwości



Do śmiertelnego w skutkach wypadku drogowego doszło 13 maja 2022 na drodze wojewódzkiej numer 849 pomiędzy miejscowościami Babice - Łukowa

Obrończynie oskarżonego wnioskowała o wyłączenie jawności z uwagi na dobro osób pokrzywdzonych

- mówił policjant.

Prokurator pytała, czy oskarżony mówił coś na miejscu zdarzenia:

- Nie pamiętam dokładnie, ale pytaliśmy dlaczego doszło do zdarzenia. Z tego co pamiętam, twierdził, że ciągnik nagle skręcił i w niego uderzył. Z tych wypowiedzi wynikało, że przyczyną zdarzenia było nieprawidłowe zachowanie kierowcy ciągnika - odpowiedział funkcjonariusz.

Tymczasem z opinii biegłego wynika, że jazda kierowcy ciągnika, który ciągnął przyczepę, była prawidłowa i w żaden sposób nie przyczynił się on do zaistniałego wypadku.

Nie podejrzewaliśmy, że może być nietrzeźwy

Na sali sądowej padły również pytania dotyczące stanu trzeźwości oskarżonego w dniu wypadku:

- Oskarżony był w szoku. Siedział oparty o coś, nie podejrzewaliśmy, że może być nietrzeźwy. Dopiero gdy wsiedliśmy z nim do radiowozu, wyczuwalny był zapach alkoholu - wyjaśniał policjant.

Następnie zeznawał funkcjonariusz z Józefowa, który jako pierwszy policjant przybył na miejsce zdarzenia:

- Oskarżony mówił, że jechał tego dnia z żoną do Łukowej. Twierdził, że kierowca ciągnika

jechał z naprzeciwka i zjechał na przeciwny pas zajeżdżając mu drogę. Tego dnia panowały dobre warunki drogowe, jezdnia była czysta i sucha. Pamiętam, że oskarżony był roztrzęsiony, widać było, że przeżywa całą sytuację - wyjaśniał policjant.

Policjant zeznał również, że jedna z osób obecnych na miejscu zdarzenia zauważyła, że na budynku pobliskiej gazowni znajduje się monitoring, który mógł zarejestrować przebieg wydarzeń.

Roman K. w postępowaniu przygotowawczym przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. W złożonych wyjaśnieniach minimalizował jednak swoją odpowiedzialność za zaistniałe zdarzenie. Wskazał, że alkohol spożywał dzień przed wypadkiem, wypił tylko 1 piwo i kierując autem 13 maja myślał, że jest trzeźwy.

Wątpliwości prokuratury

Z aktu oskarżenia wynika, iż Roman K. wyjaśniał, że gdy zobaczył ciągnik, zaczął manewr wyprzedzania i zjechał na lewy pas. Podczas wyprzedzania zauważył auta nadjeżdżające z naprzeciwka. Widząc nadjeżdżające pojazdy przyhamował, żeby wycofać się za ciągnik, chociaż był z nim prawie zrównany. Wtedy zauważył, że jego żona leży i się nie odzywa. Następnie kierowany przez niego samochód wjechał w ciągnik. W ocenie oskarżonego zdarzenie miało charakter nieumyślny, a częściowo był to przypadek.

Prokurator nie dał temu wiary, uważając, że jest to jedynie obrona linii obrony zmierzająca do zmniejszenia swojej odpowiedzialności za popełnione przestępstwo. Prokurator wskazał, że z nagrania monitoringu wynika, iż Roman K. wymijał się z jednym pojazdem, a nie z trzema, jak zeznał na początku. Prokurator nie daje również wiary w wyjaśnienia co do czasu i ilości spożytego przez oskarżonego alkoholu.

Podczas pierwszej rozprawy, która miała miejsce 7 grudnia 2022, oskarżony częściowo przyznał się do zarzucanego mu czynu i potwierdził odczytane mu wyjaśnienia z postępowania przygotowawczego.

Natalia Raćaitis

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Łada” w Biłgoraju ogłasza przetarg na remont parkingów chodników i dróg przy budynkach Sikorskiego 12, 14, Poprzeczna 16 w Biłgoraju u w terminie do 01.11.2023r.

Zainteresowanych prosimy o zgłaszanie się do biura Spółdzielni p. 10 (tel. 84/688-29-46) lub do Z-cy Prezesa (tel. 84/688-29-30) celem uzyskania wyjaśnień. Istnieje możliwość pobrania specyfikacji ze strony internetowej Spółdzielni www.smlada.pl.

Przed złożeniem oferty należy wpłacić wadium.

Oferty należy składać **do dnia 01.03.2023 roku do godziny 12⁰⁰**

(decyduje termin wpływu do Spółdzielni). Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

POMÓŻ
Michałowi
w leczeniu
i rehabilitacji

PRZekaż
1%
podatku

Fundacja Dzieciom
„Zdążyć z Pomocą”
KRS 00000 37904

Cel szczegółowy:
29822 Żak Michał Biłgoraj

Prosimy o zaznaczenie w zeznaniu podatkowym pola „Wyrażam zgodę”

**ZNAJDŹ
NAS NA**

facebook®

Cenne znalezisko w okolicach Biłgoraja Sprzed kilku tysięcy lat

DEREŻNIA SOLSKA:

Mamy kolejne ciekawe znalezisko archeologiczne w powiecie biłgorajskim. Tym razem, pragnący pozostać anonimowym, mieszkaniec Dereżni Solskiej w gm. Biłgoraj, znalazł na swoim polu dwa narzędzia krzemienne - przekazuje Lubelski Wojewódzki Konserwator Zabytków. Z przyjemnością pokazujemy. Odkryte zabytki zostaną przekazane do Muzeum w Biłgoraju.

Znalezisko trafiło do urzędu konserwatorskiego w Zamościu. Podczas przekazywania zabytków stwierdził, że Dereżnia Solська nie może być gorsza od Dereżni Majdańskiej i też

powinna mieć swoje stanowisko archeologiczne. Przypominamy, że wiosną ubiegłego roku młody chłopiec znalazł na polach Dereżni Majdańskiej wiórowiec krzemienisty, o którym już pisaliśmy.

- Pierwsze oględziny narzędzi krzemiennych wskazują, że jest to wiórowiec oraz drapacz, wykonane z krzemienia wołyńskiego, posiadającego ciemnoszarą barwę z jaśniejszymi plamami. Wiórowiec posiada obuboczny retusz na całej długości linii bocznych, a na jego krawędziach widoczne są wyświecenia (błyszczące, wygładzone powierzchnie), powstałe na skutek intensywnego użytkowania narzędzia jako noża lub sierpa. Wymiary wiórowca: długość 9,3 cm, grubość można ocenić na 1,1 cm, a szerokość dochodzi do ok. 2,5 cm. Drapacz wykonany został na fragmencie złamanego wióra krzemienistego. Obie krótsze krawędzie narzędzia zostały zaretuszowane (jedna



Znalezione w Dereżni Solskiej przedmioty mogą pochodzić z pierwszej połowy trzeciego tysiąclecia przed naszą erą

retuszem stromym, a druga półstromym). Wymiary drapacza: długość 4,9 cm, grubość 0,7 cm, a szerokość do ok. 3,0 cm. Służył on ówczesnym

ludziom do oczyszczania i obróbki skór zwierzęcych - tłumaczy Lubelski Wojewódzki Konserwator Zabytków.

Z analizy typologii narzędzi

krzemiennych wynika, że są to najprawdopodobniej wyroby wykonane przez neolityczną ludność kultury pucharów lejkowatych i mogą być datowane

na pierwszą połowę 3 tysiąclecia przed naszą erą.

Odkrycie kolejnego zabytku archeologicznego w powiecie biłgorajskim świadczy, że teren ten nie był typową pustką osadniczą w pradziejach, jak dotychczas zakładali archeolodzy, ale rozwijało się tu również osadnictwo, którego intensywność dopiero zaczynamy rozpoznawać.

Weryfikacja powierzchniowa terenu odkrycia omawianych narzędzi krzemiennych nastąpi wiosną, gdy umożliwią to warunki pogodowe. Być może dojdzie do odnalezienia kolejnych ciekawych i wartościowych zabytków archeologicznych (narzędzia krzemienne i fragmenty naczyń glinianych). Odkryte zabytki zostaną przekazane do Muzeum w Biłgoraju.

Tomasz Zalewa

R E K L A M A

CONTINENTAL Travel Biuro Podróży

Galeria Olimp, Al Spółdzielczości Pracy 34/40
Nowa część galerii tuż obok jubilera Śliwińskiego,
vis-à-vis Armani i wyjścia na parking wielopoziomowy P3

Kim jesteśmy – biurem rodzinnym – dlatego tak opiekujemy się klientem

Biuro Podróży Continental Travel powstało 15 lat temu z sympatii do ludzi i pasji do podróżowania.

Jesteśmy rodzinną firmą, prowadzoną od początku przez małżeństwo ludzi z pasją - Martę i Wojtkę. Jesteśmy zupełnie innym biurem niż te, należące do korporacji. Właśnie dlatego wyróżnia nas indywidualne podejście do każdego klienta. Zawsze doradzamy tak, jak byśmy

planowali podróże dla naszej rodziny czy najbliższych przyjaciół. Bardzo zależy Nam, aby każdy nasz klient czuł, iż zna odpowiedź na wszystkie nurtujące go pytania a na miejscu wypoczynku zostanie właśnie to, czego oczekiwał i potrzebował. Poczucie klienta o byciu zaopiekowanym od pierwszego kontaktu do powrotu z wyjazdu - to nasz priorytet.

tel/fax. 81 532 46 63
www.continental-travel.pl

Dla klientów indywidualnych
- wycieczki objazdowe
i wypoczynkowe



Dopasujemy ofertę na każdą kieszeń i maksymalnie dostosowaną do oczekiwań, niezależnie od tego, czy marzy o wylegiwaniu się na plaży, czy pełnej przygodzie wprawie

Dla grup



Wycieczki szkolne, wyjazdy integracyjne i tematyczne zarówno w kraju jak i za granicą. Wyjazdy te przygotowujemy na indywidualne zamówienie, więc oferta jest skrojona na miarę potrzeb danej grupy

Zwiedzanie Lublina



Szczegóły na www.lubelskiewycieczki.pl

Profesjonalny przewodnik pokaże Wam Lublin, jakiego nie znacie i zdradzi tajemnice, jakie skrywa to wyjątkowe miasto. To idealna oferta dla grup szkolnych, ale także, gdy odwiedza Was rodzina, czy biznesowi partnerzy

Radnemu na sesje nie po drodze *Bo rada „uwikłana”*

TARNOGRÓD: Radny Łukasz Krupa w całym 2022 w sesjach rady miasta uczestniczył niecałe dwa razy. Raz przyszedł, by wyrazić swoje niezadowolone z wielu sfer życia Tarnobrodu, a raz przyszedł zgłaszać przeciw burmistrzowi i wyszedł zaraz po głosowaniu. Kim jest radny, który jawnie odmawia współpracy z radą?

Łukasz Krupa mandat radnego sprawuje od 25 października 2018 r. Został wybrany z okręgu nr 15 - Wola Różaniecka.

W wyborach samorządowych uzyskał 70 głosów, co dało 42,17 proc. wszystkich głosów w okręgu. Radny w wyborach startował z Komitetu Wyborczego Wyborców Pawła Deca.

Coś poszło nie tak

Coś chyba poszło nie tak, bo obecnie radny Krupa wydaje się być głównym przeciwnikiem burmistrza Deca. Kilka tygodni temu sugerował mu, by ustąpił z urzędu. W czerwcu 2022 natomiast Krupa podczas sesji absolutoryjnej jako jedyny radny zgłasował przeciw udzieleniu wotum zaufania dla burmistrza i opuścił obrady zaraz po tym, jak rada miasta wotum zaufania uchwałała.

Chcieliśmy głębiej prześledzić działalność samorządową Łukasza Krupy, ale okazuje się, że dwie wspomniane wyżej sesje to jedyne, w jakich uczestniczył radny. Na 11 sesji w 2022 radny obecny był na dwóch (z czego z jednej wyszedł w połowie). Radny Krupa pracuje również w dwóch komisjach: jest zastępcą przewodniczącego Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, która w 2022 roku obradowała dwa razy. Jednak wiceprzewodniczący na dwa spotkania... ma dwie nieobecności. Łukasz Krupa jest również członkiem Komisji Społecznej i tu jego frekwencja wygląda „nieco” lepiej, bo na 11 spotkań obecny był... dwa razy.

Nic mu nie pasuje

Dlaczego radnemu nie po

drodze na sesje i komisje rady miasta? Swoim współpracownikom z rady i z urzędu miasta wyjaśnił to w grudniu:

- Ja może nie chcę pracować z tą Radą, mam dużo zastrzeżeń do tej Rady. I jest ciężko pracować z Radą, która jest w pewien sposób uwikłana, bądź skorumpowana - wyjaśnił Krupa podczas sesji.

Rzadko się zdarza, że radny, który w radzie reprezentuje lokalną społeczność, ostentacyjnie rezygnuje z udziału w sesjach i komisjach. Chcieliśmy się dowiedzieć czegoś więcej o powodach takiego, a nie innego zachowania. Poprosiliśmy więc radnego o rozmowę.

Łukasz Krupa poprosił o przesłanie pytań – normalne, niektórzy wolą pisać niż mówić. Więc przesłaliśmy. O co chcieliśmy zapytać?

- Radni mówią, że nagle pojawił się pan po miesiącach na sesji Rady Gminy. Przyszedł pierwszy raz i robi zamieszanie...

- Używa pan mocnych słów. Na sesji, powiedział pan burmistrzowi Tarnobrodu, że najlepiej będzie, jak poda się do dymisji.

- Pana zdaniem Tarnogród się nie rozwija?

- Jako burmistrz Tarnobrodu co zrobiłby Łukasz Krupa.

- A może sam by pan wystartował?

W odpowiedzi radny Krupa odpisał:

- Z wywiadem nie ma nic takiego notatka wspólnego. Proszę się nie gorączkować. Co do profesjonalizmu to pierwszy raz spotkałem się z takim dnem. A wywiadów było już wiele w moim życiu. Kiedyś ktoś powiedział: „Prócz wyższego wynagrodzenia, dobrze byłoby posiadać jakieś średnie wyobrażenie i co najmniej podstawowe wychowanie”. Dziękuję za zainteresowanie.

Gdzie te wywiady?

Z pokorą przyjmujemy lekcję dziennikarstwa. Z kronikarskiego obowiązku przezebraliśmy czeluście Internetu, ale, oprócz naszej relacji z grudniowej sesji rady, wzmianek, a tym bardziej wielu wywiadów z tarnogrodzким radnym brak.

Natalia Raćaitis



Radny Łukasz Krupa nie chce współpracować z Radą Miasta Tarnobrodu, którą uważa za „w pewien sposób uwikłaną i skorumpowaną”. Odmawia też współpracy z dziennikarzami „Nowej”, nazywając ich działania „dnem”

Nieobecność radnego na sesji oraz posiedzeniu komisji powoduje obniżenie diety o 20 proc. z wyłączeniem nieobecności na sesji lub komisji spowodowanej pełnieniem innej funkcji radnego na polecenie Przewodniczącego Rady. Nie rozróżnia się obecności usprawiedliwionych i nieusprawiedliwionych.

Radny w 2021 roku był bardziej pracowity. Uczestniczył w 6 sesjach (na 10 przeprowadzonych), w 2 posiedzeniach Komisji Skarg, Wniosków i Petycji (3 przeprowadzone) i w 7 Komisjach Społecznych (10 przeprowadzonych). Dieta radnego Krupy w 2021 wyniosła 5190 zł.

Z Ustawy o samorządzie gminnym

art. 23

1. Radny obowiązany jest kierować się dobrem wspólnoty samorządowej gminy. Radny utrzymuje stałą więź z mieszkańcami oraz ich organizacjami, a w szczególności przyjmuje zgłaszane przez mieszkańców gminy postulaty i przedstawia je organom gminy do rozpatrzenia, nie jest jednak związany instrukcjami wyborców

art. 24

Radny jest obowiązany brać udział w pracach rady gminy i jej komisji oraz innych instytucji samorządowych, do których został wybrany lub desygnowany



Urząd Pracy Biłgoraj

Zawód Miejsce pracy / pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Stanowisko ds. rozliczeń, Biłgoraj/ ZUS	1	3 490,00 zł	u
Stolarz meblowy, Nadrze- cze/ KIMEX	1	3 490,00 zł	u
Pracownik dociepleń, Korczów/ Romaniak	1	3 490,00 zł	u
Ślusarz, Korczów/ Romaniak	1	3 490,00 zł	u
Spawacz, Korczów/ Roma- niak	1	3 490,00 zł	u
Elektromonter instalacji elektrycznych, Biłgoraj/ Markowicz	1	3 490,00 zł	u
Brakarz, Biłgoraj/ Manufak- tur odzieży	1	3 490,00 zł	u
Sprzedawca, Dreźnia Solska	1	3 490,00 zł	u
Mechanik pojazdów samochodowych, Gromada/ Junior – Max	1	3 490,00 zł	u
Brukarz, Korczów/ eVe	1	3 800,00 zł	u
Sprzedawca, Biłgoraj/ Gałka	0,75	3 490,00 zł	u
Stanowisko ds. osób migru- jących, Biłgoraj/ ZUS	1	3 490,00 zł	u
Nauczyciel współorganizują- cy kształcenie osób niepeł- nosprawnych, Radziecin/ SP	1	3 490,00 zł	u
Sprzątaczką, Korczów/ SOTER	0,75	2 617,50 zł	u
Specjalista kontroli jakości, Frampol/ FROST LINE	1	22,8 zł/ godz.	z
Nauczyciel psycholog, Kisielopol/ SP	0,38	1 280,00 zł	u
Elektryk/automatyk, Biłgoraj/ Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej	1	3 500,00 zł	u
u - umowa o pracę			
z - umowa zlecenie			

R E K L A M A

**ZNAJDŹ
NAS NA
facebook®**

**KURSY
SZKOLENIA
USŁUGI BHP**
OSK WUBEX
84 686 14 01

SURMA
DOM POGRZEBOWY
KAMIENIARSTWO

Biłgoraj, ul. Lubelska 52 | Józefów, ul. Bartoszewskiego 12
84 686 07 65 | tel. 24h 502 965 025

www.bmsurma.com.pl

Z nich wybieramy Człowieka Roku 2023 Ziemi Biłgorajskiej

Jest dziesiątka kandydatów do tytułu Człowieka Roku 2022 Ziemi Biłgorajskiej. Ludzi, z których wybieriecie tego najlepszego. To nie była łatwa decyzja, bo mieszkańcy powiatu biłgorajskiego i czytelnicy zgłosili blisko 30 kandydatów. Po burzliwej dyskusji proponujemy i prezentujemy dziesięciu, którzy w ubiegłym roku byli aktywni, znaleźli uznanie w oczach mieszkańców i zasługują na wyróżnienie i szacunek.

Tomasz Zalewa

Jak głosować?

Głosować można na dwa sposoby:

Kupony: wycięty z gazety oryginalny kupon należy wypełnić i przesać na adres naszego punktu ogłoszeń: Pikul Media ul. Armii Kraków 84, 23-400 Biłgoraj

SMS: wyślij SMS pod numer 71601 o treści wskazanej przy nazwisku kandydata. Koszt SMS-a to 1,23 zł (z VAT). Pamiętaj, by treść zawierała wszystkie litery i cyfry podaną przy nazwisku. W przeciwnym razie Twój SMS nie dotrze. Głosowanie SMS-owe trwa od północy 14 lutego do 16 marca do godz. 23.59, natomiast na kupony czekamy do 16 marca, ale pamiętajcie, by dostarczyć kupon wcześniej, bo zliczone zostaną wyłącznie głosy, które do 16 marca fizycznie dotrą do naszej redakcji.

Szczegółowy regulamin dostępny na stronie:

www.gazetabilgoraj.pl



Marzena Banach

Urodzony społecznik

SMS pod numer 71601 o treści: ngb.1

- W ubiegłym roku jeden z najbardziej aktywnych społeczników w powiecie biłgorajskim. W ostatnich miesiącach zorganizowała m.in. akcje charytatywne i zbiórki dla chorego Kubę z Aleksandrowa. Niemal w całym powiecie odbywały się zbiórki plastikowych butelek, zbiórki złomu, czy kiermasze ciast, w które włączyły się szkoły i wiele innych instytucji. Wspiera również organizację pomocy dla Danka Wróbla, chorego utana z Biszczu.



Sylwia Bober

Najpiękniejsza strona Ziemi Biłgorajskiej

SMS pod numer 71601 o treści: ngb.2

Pochodząca z Biłgoraja Sylwia, to jedna z najpiękniejszych kobiet w Polsce. W 2022 roku wystąpiła w finale konkursu piękności Miss Polonia, gdzie zdobyła tytuł Miss Polonia Social Media i znalazła się w TOP5 konkursu. Przez organizatorów została wytypowana do reprezentowania Polski w międzynarodowym konkursie Miss Charm 2023, który finał będzie 16 lutego w Wietnamie.



Renata Chmielewska

Szefowa gospodyń wiejskich z Olszanki (gm. Turobin)

SMS pod numer 71601 o treści: ngb.3

Gospodyni porwała się w ubiegłym roku na wyzwanie, niemal niemożliwe. Razem z koleżankami ze swojego koła, pozytywnie zaraziła mieszkańców ideą wybudowania świetlicy wiejskiej. Inwestycji za bagatela - ponad pół miliona złotych! Część sympatyczne panie pozyskały z dofinansowania, resztę zbierają i zachęcają do tego życzliwych ludzi. A świetlica w Olszance już wyrasta z ziemi i ma być gotowa jeszcze w tym roku.



Jarosław Czarniecki

(trener Łady Biłgoraj)

SMS pod numer 71601 o treści: ngb.4

Kapitan biało-niebieskiego okrętu - Były piłkarz m.in. Hetmana Zamość, Łady Biłgoraj, Górnika Łęczna, czy GKS Bełchatów, dziś prowadzi biłgorajski zespół do wymarzonej IV ligi. I jest na dobrej drodze, by osiągnąć cel, bo w poprzednim roku, Łada wygrała praktycznie wszystko. Szanowany przez piłkarzy, lubiany przez kibiców, doceniany przez działaczy. Jak sam ambitnie podkreśla, nie wyobraża sobie, żeby Łada 1945 Biłgoraj nie wygrała w tym sezonie zamojskiej klasy okręgowej.



Piotr Flor

(prezes Biłgorajskiego Towarzystwa Regionalnego)

SMS pod numer 71601 o treści: ngb.5

Chodząca historia Ziemi Biłgorajskiej - To prawdziwa chodząca historia powiatu biłgorajskiego. Z wykształcenia jest technikiem elektromechanikiem. Z zamiłowania wielkim pasjonatem historii Ziemi Biłgorajskiej. Rodowity biłgorajczyk, niemal w pojedynkę próbuje ocalić od zapomnienia barwną przeszłość naszego powiatu. Od 2017 roku jest prezesem Biłgorajskiego Towarzystwa Regionalnego. Przegląda, zbiera, zapisuje i przekazuje innym. Jest autorem wielu wydawnictw, książek i materiałów historycznych o Ziemi Biłgorajskiej.



Jolanta Kiesz

(przewodnicząca „Solidarności” w DPS w Teodorówce)

SMS pod numer 71601 o treści: ngb.6

Twarz pracowników DPS - Wieloletnia pracownica Domu Pomocy Społecznej w Teodorówce. Od kilku lat przewodnicząca NSZZ Solidarność przy DPS w Teodorówce. Za jej kadencji sytuacja pracowników DPS znacznie się poprawiła. Jolanta Kiesz mocno zaangażowała się w działalność związkową, dzięki której pracownicy DPS, ujrzały światło dzienne. Cały czas aktywnie uczestniczy w spotkaniach związkowców na różnych szczeblach.



Karol Kręt

(kierowca wyścigowy)

SMS pod numer 71601 o treści: ngb.7

Najszybszy człowiek w powiecie - Najbardziej utalentowany kierowca z powiatu biłgorajskiego, który odnosi coraz większe sukcesy w Europie. W 2022 roku zajął trzecie miejsce w międzynarodowych wyścigach Porsche Sports Cup. Siedemnastolatek pochodzący z Tereszpoli, na jedenaście wyścigów aż ośmiokrotnie stanął na podium. Na torach wyścigowych jest już od 11 lat. Na początku rywalizował w czeskich seriach, potem zaczął ściganie w Polsce i w Europie. Rywalizował już m.in. w Brazylii. W tym roku czeka go egzamin maturalny, ale też przesiadka do nowego auta i debiut w nowej klasie wyścigów.



Marek Król

(pisarz, członek Związku Literatów)

SMS pod numer 71601 o treści: ngb.8

Prawdziwy literat - Jedyny mieszkaniec powiatu biłgorajskiego, który jest członkiem Związku Literatów Polskich. Autor siedmiu książek poetyckich. Ósma jest właśnie w druku. Współautor blisko 50 antologii. Wychowany w domu przepięknym poezją, syn Jana Króla, jednego z najbardziej wybitnych i rozpoznawalnych poetów ludowych i patrona Szkoły Podstawowej w Nieliszu. Laureat wielu konkursów literackich. Autor unikatowego i pionierskiego cyklu „Boginki Słowian”.



Marta Pysz

(prezes Biłgorajskiego Stowarzyszenia Opieki nad Zwierzętami „Podaj łapę”)

SMS pod numer 71601 o treści: ngb.9

Największy przyjaciel zwierząt - Nikt w powiecie biłgorajskim, nie kocha zwierząt tak bardzo, jak ona. Kieruje Biłgorajskim Stowarzyszeniem Opieki nad Zwierzętami „Podaj łapę”. Stowarzyszeniem, które nie istnieje tylko na papierze, jak wiele innych, ale każdego dnia widać efekty pracy i zaangażowania. Wspólnie z wolontariuszami ratuje z opresji gminy z całego powiatu biłgorajskiego, odbierając od nich i dając dach nad głową, bezpiecznym psom i kotom. Organizuje zbiórki, prowadzi akcje i koordynuje pracę wolontariuszy, bez których nie byłoby biłgorajskiego stowarzyszenia.



Andrzej Szarlip

(starosta biłgorajski)

SMS pod numer 71601 o treści: ngb.10

Gospodarz Ziemi Biłgorajskiej - Starosta biłgorajski, który kieruje powiatem od pięciu lat. Pochodzi z Goraja, jest byłym pracownikiem biura wojewody lubelskiego i byłym rzecznikiem prasowym Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie. W czasie jego kadencji udało się zrealizować wiele ważnych inwestycji w powiecie biłgorajskim. W ubiegłym roku Starostwo Powiatowe w Biłgoraju miało budżet w historii samorządu powiatowego około 216 mln zł. Wkrótce rozpocznie się przebudowa biłgorajskiego Autodromu, co do tej pory nie udawało się żadnemu samorządowcowi.

Walka o wóz strażacki. Od dwóch lat zamiast jeździć na akcje, stoi w garażu

ROKITÓW: W 2011 roku OSP Rokitów (gm Turobin) otrzymała od ówczesnego zarządu gminnego samochód pożarniczy. W 2020 wójt Andrzej Kozina odebrał auto strażakom. Sprawa znalazła swój finał w sądzie, gdzie okazało się, że żadna ze stron nie ma prawa do auta. Spór toczy się do dziś, a samochód od dwóch lat stoi nieużywany w gminnym garażu.

Rokitów to mała wieś w gminie Turobin. Wieś, w której strażacy ochotnicy czują się mocno pokrzywdzeni. Dlaczego? W gminie Turobin od kilku lat toczy się spór pomiędzy OSP Rokitów a wójtem gminy. Chcąc nie chcąc, w spór wplątana została również OSP Turobin.

Wójt jednym wozy daje, innym zabiera

- Piszę o tym ile wozów pozyskał wójt Andrzej Kozina, a nie wspominam ile zabrał - mówi nam Stanisław Górny, prezes OSP w Rokitowie oraz radny gminy Turobin, a także kierowca wozu strażackiego OSP Rokitów... dopóki jednostka takowy wóz posiadała. - Z naszej jednostki 1 lipca 2020 roku bezpodstawnie zabrano samochód strażacki. Za nieposłuszeństwo. Mieliśmy z gminą konflikt o działkę. Nie chcieliśmy pozwolić, aby ją podzielić. Wieś była przeciwna. Wójt naszego zdania nie uszanował, a za karę za różnicę zdań, „jak lis kurę z kurnika”, zabrał nasz samochód - kontynuuje prezes. W efekcie tych działań jednostka do dziś pozostaje bez wozu strażackiego. Z taką wersją wydarzeń nie zgadza się wójt gminy Andrzej Kozina, który zapewnia, że żadna działka nie ma nic wspólnego z decyzją o przejęciu wozu przez gminę.

- W Rokitowie mieszkańcy mają do dyspozycji dwie działki. Na jednej znajduje się budynek remizy, a na drugiej budynek po byłej szkole. Działka, na której jest budynek szkoły ma ponad 40 arów, mieszkańcy nigdy nie mieli możliwości, by wykorzystać jej atuty, ponieważ radny nie interesował się tematem, w większości porośnięta była chwastami, teraz gdy zajęta się nią gmina jest koszona, a na niej posadowiono altanę i zjeżdżalnię z huśtawką dla dzieci oraz wykonano prowadzący do niej chodnik. Przy granicy zasadzo-



16 grudnia 2011 r. OSP Rokitów weszła w posiadanie samochodu pożarniczego marki Ford Transit, który zastąpił wysłużonego żuka

no tuje - wyjaśnia Andrzej Kozina, wójt gminy.

- Działka, na której jest remiza, ma 16 arów i jest do dyspozycji mieszkańców i strażaków. W remizie wykonywane są drobne prace remontowe z funduszu sołeckiego. Nadmieniam, że wbrew twierdzeniom Stanisława Górnego, żadna działka nie miała nic wspólnego z decyzją o przejęciu wozu przez gminę.

O co więc chodzi w sprawie odebrania samochodu?

- Jeśli chodzi o samochód, ten wóz musiał być wyremontowany, bo kierowca czyli pan Górny, zaniedbał go i poprosiliśmy pana Górnego, żeby oddał dokumenty. Do dziś tego nie zrobił. Na terenie gminy posiadamy 18 jednostek OSP. Zakupiliśmy pięć samochodów strażackich w ciągu 4 lat kadencji. Natomiast byli wójt wraz z radnym Górnym blokowali i sprzeciwiali się zakupowi samochodu strażackiego dla OSP Turobin, która jest w KSRRG, więc byliśmy w tamtym czasie najgorzej wyposażoną gminą w powiecie biłgorajskim ze względu między innymi na tak prowadzoną politykę bezpieczeństwa przez Górnego. Są jednostki bardziej i mniej potrzebujące, które chcielibyśmy doposażyć.

Wójt tłumaczy, że pojazd, którym dysponowała OSP w Rokitowie to samochód dostawczy.

- Chcielibyśmy wykorzystać go na potrzeby gminy. Jednostka w Rokitowie zaproponowała samochód pożarniczy marki STAR z Żabna ze zbiornikiem 2,5 tys. litrów. Ale odmówili. Tłumacząc, że nie zmieści się do garażu. W garażu rzeczywiście potrzebne są drobne przeróbki, które wykonalibyśmy na koszt gminy - wyjaśnia Andrzej Kozina, wójt gminy.

Dziś sytuacja wygląda tak, że prezes OSP posiada dowód

rejestracyjny, gdzie jako właściciel pożarniczego forda figuruje OSP w Rokitowie, gmina natomiast trzyma w garażu wyremontowane auto.

Gdzie dwóch się bije...

Sprawa swój finał znalazła w sądzie: wójt wystąpił z wnioskiem do sądu, żeby OSP Rokitów oddała dokumenty, a strażacy ochotnicy wystąpili z wnioskiem o zasiedzenie pojazdu. Oba wnioski zostały oddalone, gdyż w toku postępowania wyszło na jaw, że żadna ze stron prawa do pojazdu nie ma, a jego jedynym właścicielem jest... OSP Turobin. Lekki samochód marki Ford Transit pierwotnie był własnością OSP Turobin. Decyzją prezydium zarządu gminnego w grudniu 2011 pojazd przekazany został dla OSP Rokitów. 9 lat później, 1 lipca 2020 roku wójt gminy Turobin Andrzej Kozina, cofnął zgodę na użytkowanie samochodu przez OSP Rokitów i nakazał jego wydanie w ciągu 7 dni. Strażacy z Rokitowa samochodu oddać nie zamierzali, ale, jak twierdzą, zawsze chętnie udostępniali auto kolegom z OSP Turobin. - Gdy była taka potrzeba, to pożyczaliśmy auto na Turobin. Raz wzięli samochód, ale przez kilka dni nie oddawali. Pojechaliśmy z naczelnikiem straży na posesję, gdzie stał. Mieliśmy zapasowe klucze, więc zabraliśmy wóz i pojechaliśmy. Za chwile dzwoni policja z Fram-pola z pytaniem: „Gdzie jest samochód z OSP Rokitów?”. Mówię: „W garażu”. Ale miałem dowód rejestracyjny, gdzie jest wyraźnie napisane, że OSP Rokitów jest właścicielem pojazdu i na tym się skończyło. W lipcu pożyczeli znowu, bo mieli sędzić tuje w Turobinie i już nie wrócił do nas - wspomina prezes OSP Stanisław Górny, który do dziś posiada dowód rejestracyjny pojazdu. - Ten samochód służył nam z 9 lat. Czy to orkiestrę przywieźć, koło gospodyń z niego korzy-

stało, no i przede wszystkim na akcje pożarniczą czy podtopienia nim wyjeżdżaliśmy.

Teraz nie mamy żadnego samochodu. Akurat minęło dwa lata jak stoi nieużywany, bo przegląd się skończył. Jak zabrali, to dokąd był przegląd, to OSP Turobin korzystało. Nie mogą przeglądu zrobić, bo ja mam dowód rejestracyjny - mówi Górny.

Nie takie z nas „Dziadki na wymarcu”

Wójt zapewnia, że wszystko jest na dobrej drodze do rozwiązania sporu: - Sąd stwierdził na rozprawie, że ten samochód nie należy ani do gminy, ani do jednostki OSP Rokitów, tylko do OSP Turobin. Czyli do jednostki, która udostępniła samochód, ale nie przekazała go notarialnie. Więc oficjalnie samochód wrócił teraz do jednostki OSP Turobin. W listopadzie 2022 jednostka OSP Turobin uchwałą zebrała walnego oraz notarialnie przekazała ten samochód gminie. I gmina zadysponuje tam, gdzie zdecyduje. Wystąpimy również o wyrobienie nowego dowodu rejestracyjnego - wyjaśnia wójt. Co więc z jednostką OSP Rokitów? Nadal pozostanie bez wozu?

Kozina podkreśla, że zanim jednostka będzie dysponować jakimkolwiek samochodem musi odbyć obowiązkowe szkolenia, które uprawniałyby je do dysponowania przez PSP.

- OSP Rokitów, to jednostka wygaszająca się, ponieważ przez działalność Stanisława Górnego młodzi strażacy są bagatelizowani, a myślę, że to właśnie młodzież z Rokitowa mogłaby przejąć władze w zarządzie OSP, natomiast strażacy ochotnicy nie posiadają badań i szkoleń, które uprawniałyby do dysponowania przez PSP. Jeśli chodzi o transport, jako gmina zakupiliśmy 18-osobowy autobus i orkiestrę, czy KGW, w zależności od potrzeb, są wożeni tym



Andrzej Kozina
wójt gminy Turobin

- Działanie radnego Stanisława Górnego, a jednocześnie prezesa OSP Rokitów, to czysty populizm i chęć odwrócenia uwagi od rzeczywistych problemów Rokitowa. Były przewodniczący gminy Turobin jest człowiekiem, który nigdy nie pogodził się z przegraną byłego wójty i tym że sam nie jest już przewodniczącym rady. Sam stosuje postawę destrukcyjną w kierunku gminy, ponieważ głosi przeciwko uchwałom budżetowym nie argumentując. Jest przeciwko inwestycjom w swoim okręgu wyborczym Rokitów - Żaławce, nawet zawarł w uchwale funduszu sołeckiemu, a samochód to tylko pretekst, że coś robi i czymś się zajmuje. Mimo blokady inwestycyjnej ze strony radnego, wykonałem tam drogę gminną łączącą Żaławce z Rokitowem już w początkowych latach mojej kadencji



Stanisław Górny
prezes OSP Rokitów

- Za dużo lat przeżyłem na tym świecie, żeby rozwiązywać spory metodami wójty Koziny. 40 lat jestem w straży. Radnym też byłem wiele kadencji, za różnych wójtów. Mnie w tym momencie chodzi o odzyskanie wozu dla Rokitowa, a w innych kwestiach prawda się sama obroni. A w kontekście uszczypliwych komentarzy pana wójty, chciałbym przytoczyć cytaty córki prezydenta, pani Kingi Dudy: „Niezależnie od tego w co wierzymy, jaki mamy kolor skóry, jakie mamy poglądy, jakiego kandydata popieramy i kogo popieramy, wszyscy jesteśmy równi i wszyscy zasługujemy na szacunek. Nikt nie zasługuje na to, żeby być obiektem nienawiści, absolutnie nikt. Szanujmy się”

autobusem. Nie ma potrzeby wykorzystywania w tym celu wozu strażackiego, gdyż proponujemy dowóz gminny. Jeśli chodzi o typowy wóz strażacki, to zaproponowaliśmy ochotnikom z Rokitowa STARA z Żabna. Gdyby przyjęli ten wóz, już teraz mogliby wyjeżdżać do pożarów - wyjaśnia wójt.

Co na te zarzuty odpowiada prezes OSP Stanisław Górny:

- Przeszkolenia mamy. Młodzi chcą szkolenia, ale ani w zeszłym roku, ani w ubiegłym roku, się nie załapaliśmy, bo limit miejsc był ograniczony, pomimo terminowego zgłoszenia kandydatów do PSP w Biłgoraju. Dokumenty leżą i czekają na kolejny nabór. Ja mam przeszkolenia mechanika motopomp i kierowcy. Moje badanie lekarskie jest ważne do 2025 roku. W ubiegłym roku na zawodach pożarniczych w Chłopkowie zajęliśmy czwarte miejsce, więc nie takie z nas jeszcze „dziadki na wymarcu” - mówi Górny.

„Nie chcemy 40-latka z Żabna”

- Odnosząc się do samochodu marki Ford Transit (samochód bus) został wyremontowany przez gminę, ponieważ był zaniedbany. Dalej będzie służył potrzebom mieszkańców gminy, między innymi był wykorzystywany do dowozu do punktu szczepień, nadawał się do zadań gminnych, ta-

kich jak przewóz tuje, które sadziliśmy w parku. Wykorzystywaliśmy go jako pojazd transportowy, na przykład dowoziliśmy ludzi na wybory, przewoziliśmy materiały gospodarcze. Potrzebował gruntownego remontu. Auto stało w garażu w Rokitowie, mało nim jeździli. Około 5 tys. zł kosztowała renowacja, a ten samochód wart jest jakieś 20 tys. Nadal jednak chcielibyśmy go wykorzystywać na potrzeby gminy - wyjaśnia wójt.

Stanisław Górny tłumaczy dlaczego OSP Rokitów nie chce wozu od kolegów z Żabna: - W Żabnie za frekwencje w wyborach dostali nowy samochód, a stary stoi. Teraz do przetargu. I wójt nam proponował ten samochód. Ale my go nie chcemy, bo nam jest potrzebny lekki samochód. Nasz ford ma 20 lat, a tamten może ze 40! Raz, że nie wejdzie do garażu, a dwa garaż jest nieogrzewany, więc co na wiosnę z tego zbiornika zostanie? - pyta prezes OSP Rokitów i zapewnia, że o wygaszaniu OSP nie ma mowy, a wręcz przeciwnie, w szeregi jednostki wstąpiło sześciu młodych członków. - Poza tym mieszkańcy czują się bezpieczniej, kiedy widzą, że we wsi jest wóz w garażu. A nasz wóz od dwóch lat nieużywany stoi w gminnym garażu - podsumowuje Górny.

Natalia Račaitis

BIL

Wasze pomysły na odkorkowanie Biłgoraja. Urzędnicy czytają



A Wy jaki macie pomysł na rozwiązanie problemu? Czy może Wam to nie przeszkadza, bo tak musi być i tyle? Czekamy na Wasze komentarze na naszym Facebooku lub portalu www.gazetabilgoraj.pl

Zdaniem mieszkańca Biłgoraja zlikwidowanie przejścia dla pieszych przy RCEZ usprawniłoby ruch na ulicy Kościuszki w Biłgoraju. Uczniowie mogliby korzystać z przejścia dla pieszych pod Starostwem

Mieszkańcy mają dość zakorkowanej ulicy Kościuszki w Biłgoraju: - Jadąc od Puszczy, najpierw stoi się pod szkołą, a dalej przyblokowane skrzyżowanie i cały odcinek sparaliżowany - mówi nasz czytelnik. Mieszkaniec ma też pomysł na „odkorkowanie” ulicy.

W poniedziałek, 30 stycznia uczniowie po ferii wrócili do szkoły, a wraz z nimi wzmożony ruch w mieście. Mówiąc wprost: miasto się nieco zakorkowało. Najgorzej jest chyba na ulicy Kościuszki - w okolicach „Elektryka” i Starostwa.

Najgorzej, gdy rodzice dowożą dzieci

Mieszkańcy skarżą się na utrudniony ruch w godzinach szkolnych:

- Nie dość, że ruch stoi na tym skrzyżowaniu koło Starostwa, to jeszcze pod „Elektrykiem” idą i idą, i idą... nie da się przejechać. Jadąc od Puszczy, najpierw stoi się pod szkołą, a dalej przyblokowane skrzyżowanie i cały odcinek sparaliżowany - tłumaczy Czytelnik.

Nasz Czytelnik nie chce tylko narzekać, ale od razu sugeruje rozwiązanie:

- Można by zlikwidować to przejście pod szkołą i niech korzystają z tego pod Starostwem. Tam są światła, na pewno usprawniłoby to ruch - zastanawia się Czytelnik i tłumaczy, że do przejścia na skrzyżowaniu wcale nie jest daleko.

O wiecznie zakorkowanym

skrzyżowaniu ulic Kościuszki i Komorowskiego pisaliśmy już wcześniej na łamach „Nowej”. Wtedy mieliście mnóstwo pomysłów jak usprawnić ruch w tym miejscu. Wśród pomysłów prym wiodła budowa ronda.

Władze starostwa zapewniły nas wtedy, że o problemie myślą, ale najpierw trzeba dokończyć rozpoczęte w tym miejscu inwestycje:

- Rozważamy możliwość kompleksowej reorganizacji sygnalizacji świetlnej na ul. Kościuszki oraz Bohaterów Monte Cassino. Z powodu bliskiej odległości pomiędzy przedmiotowymi skrzyżowaniami konieczne jest przeanalizowanie ruchu pojazdów jednocześnie na obu skrzyżowaniach. Ze względu na przeprowadzone w ostatnich latach inwestycje na terenie miasta Biłgoraj, m.in. obwodnicy północnej i zachodniej, ruch na obszarze miasta uległ zmianie. Bardzo ważnym czynnikiem wpływającym na natężenie ruchu będzie miało również oddanie do użytku dużego kompleksu blokowego przy skrzyżowaniu Bohaterów Monte Cassino z Komorowskiego. Dlatego też, po zakończeniu inwestycji, planujemy zlecić analizę ruchu na omawianych skrzyżowaniach łącznie z przeprowadzeniem szczegółowych pomiarów ruchu i prognozy ruchu. Dopiero wówczas będzie można podjąć decyzję - mówiła w lipcu Katarzyna Kobel z Biura ds. Komunikacji Medialnej, Informacji i Promocji w Starostwie Powiatowym w Biłgoraju.

Inwestycja na Komorowskiego nie jest jeszcze ukończona, więc również wspomniana analiza

ruchu, prognozy i pomiary nie zostały wykonane.

Czytelnicy podpowiadają

Ale jak zwykle nasi Czytelnicy nie zawiedli i od razu na gazetabilgoraj.pl pojawił się wysyp pomysłów:

- Najmądrzej byłoby wycofać prawo o pierwszeństwie pieszego, ale jeśli świat zgłupiał i się nie da, to trzeba zrobić światła. I to na każdym przejściu, nie tylko pod elektrykiem.

- Szkołę przenieść na autodrom. Zrobić bazę dla PKS-u. Zapewnić dostęp do stoiska spożywczego czy tam stołówki. Miejsca jest tam sporo szkoła, sala gimnastyczna, warsztaty, miejsca parkingowe - wszystko się zmieści.

- Darmowa komunikacja miejska i problem rozwiązany.

- Niewiele by to zmieniło. Większość osób i tak by wolała własnym autem jeździć, bo tak wygodniej. W Biłgoraju praktycznie nie ma korków, nie ma miejsca na ewentualne buspasy, więc czas przejazdu autem byłby krótszy niż autobusem, który zatrzymuje się na przystankach.

Poza tym nie istnieje coś takiego jak darmowa komunikacja. Nawet jeśli bezpośrednio pasażer nie zapłaci w postaci biletu, to zapłaci mieszkańcy w podatkach.

- Przy Elektryku powinno być przejście ze światłami jak na Jana Pawła II.

- Ja uważam, że najlepszym rozwiązaniem byłoby zamontowanie światła przy szkole, które będą zsynchronizowane ze światłami przy starostwie. Wtedy żaden problem, że trzeba stać np.

przy szkole czy starostwie.

- POSTAWIĆ SYGNALIZACJĘ PRZY TYCH PRZEJŚCIACH I ODPOWIEDNIO USTAWIĆ CZASY DLA PRZEJAZDU I DLA PIESZYCH...NIEDROGO I SZYBKO.

- Analiza, analiza! Od nastu lat narasta problem, od nastu lat mówię „rondo”. Na uruchomienie płynnego ruchu to jedyne wyjście. Szkoda tylko, że czas upływa, a ludzie coraz bardziej narzekają. Może starosta tej kadencji dogada się z burmistrzem. To wielka sprawa i dla miasta.

- Taaa? Rondo? Ciekawe w którym miejscu? Jeśli takie samo jak Lubelska - Nadstawna, to ja „dziękuję”. Już lepiej niech pozostanie, jak jest...

- Przejście na światłach i po problemie.

- Może niech autor pomysłu omija szkołę, a nie sugeruje usunięcie przejścia. Przejście tam było od zawsze i być powinno, tylko samochodów przybywa...

- Ci z elektryka, to idą zapalić i gęsiego w celowych odstępach i celowym tempie, bo ustawodawca daje im moc na przejściu i przed. A dyrekcja i grono wiele, wiele lat akceptuje to fajczenie papierosów i nie tylko... po drugiej stronie siedziby RCEZ. Panie Dyrektorko, pozamykaj bramy, furtki i jak są zajęcia, to mają być na terytorium szkoły, bo tak to ośmieszają wychowanie, bo fajczą i wy o tym wiecie.

- Proste rozwiązanie problemu. W Anglii robią albo przejście podziemne lub kładkę nadziemną. Dwie kamery po obu stronach by nie było patologii i po problemie.

Natalia Raćaitis

Biłgoraj czeka rozbudowa. Gdzie nowe ulice?

Gmina Miasto Biłgoraj otrzymała dofinansowanie na realizację dwóch inwestycji. To budowa zespołu ulic w osiedlu „Różnówka”, ale też przebudowa ulicy Melchiora Wańkowicza w osiedlu „Piaski”. Koszt obu to blisko 5 milionów złotych - informuje UM Biłgoraj.

Pieniądze to dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg 2023 na kwotę 5 042 955,05 zł na realizację dwóch inwestycji.

W tym roku rozpocznie się budowa zespołu ulic w osiedlu „Różnówka”: ul. Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego, ul. Hansa Christiana Andersena i ul. Aleksandra Fredry. Całość zadania wyceniona została na kwotę 7 966 648,59 zł, a dofinansowanie z RFRD wynosi 3 983 324,30 zł.

Tomasz Zalewa

Nowa sieć wchodzi także do Biłgoraja



Stacja nowej sieci paliw pojawi się przy ul. Włosiankarskiej w Biłgoraju

W Biłgoraju będzie stacja paliw nowej sieci. Sieci, która właśnie wchodzi do naszego kraju. W wyniku fuzji Orlenu i Lotosu część stacji w Polsce została przejęta przez węgierski koncern MOL. Stacja ma być uruchomiona przy ulicy Włosiankarskiej 2.

Na razie wiemy, że tylko na Lubelszczyźnie pod marką MOL ma działać 20 stacji paliw. Jedna z nich pojawi się wkrótce w powiecie biłgorajskim.

Pierwsza w Polsce stacja pa-

Drugie dofinansowane zadanie z RFRD realizowane przez Gminę Miasto Biłgoraj to przebudowa ulicy Melchiora Wańkowicza w osiedlu „Piaski”. Wartość tego zadania wynosi 2 119 261,49 zł, a dofinansowanie z RFRD opiewa na kwotę 1 059 630,75 zł.

Ponadto Miasto Biłgoraj przekazało wykonawcy plac budowy ulicy Spokojnej z rowem odwadniającym. Już w marcu rozpoczną się prace budowlane na tej ulicy położonej w osiedlu „Puszcza Solska”. Wartość zadania wynosi 6 453 623,41 zł.

To kolejne potrzebne inwestycje drogowe realizowane w naszym mieście. Obecnie w Biłgoraju modernizowane są ulice Gabriela Narutowicza i Józefa Piłsudskiego w osiedlu „Ogrody”, gdzie inwestorem jest Gmina Miasto Biłgoraj, a udział własny finansowany jest również przez Powiat Biłgorajski oraz ulice Polna i Graniczna w osiedlu „Różnówka” realizowane przez Powiat Biłgorajski z zaangażowaniem środków finansowych Miasta Biłgoraja.

liw sieci MOL została uruchomiona całkiem niedawno, bo 3 lutego przy trasie S7 w woj. Świętokrzyskim (MOP Klempenice).

Zgodnie z zawartą w listopadzie 2022 roku umową między PKN Orlen a MOL Hungarian Oil and Gas Public Limited Company 417 punktów dystrybucyjnych znajdujących się na terenie Polski przechodzi w ręce Węgrów. Wraz z nowymi markami przy polskich drogach pojawi się również nowy koncept gastronomiczny Fresh Corner.

Tomasz Zalewa

Ósmoklasiści z jedynki odtańcz



Symboliczną czerwoną różą uczniowie dziękowali dyrekcji i nauczycielom szkoły za trud włożony w ośmioletnią edukację

W biłgorajskiej „Jedynce” osiem klas ósmych rozpoczęło symboliczne odliczanie do zakończenia podstawówki. Z inicjatywy uczniów odbył się pierwszy w historii szkoły Bal Ósmoklasistów.

9 lutego 2023 roku miał miejsce pierwszy w historii Szkoły Podstawowej nr 1 im. Błogosławionego Księdza Prymasa Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Biłgoraju Bal Ósmoklasistów:

- Dziś przychodzi taka wielkopomna chwila, gdyż w historii szkoły tego typu balu w takiej formule jeszcze nie było. Bardzo się cieszę, że dzięki Waszej inwencji zrodził się projekt, żeby spotkać się w tak kulturalnej formie balu będące-

go namiastką tego, co Was czeka w przyszłości - myślę tu o balu studniówkowym przed maturą - mówił Marian Kurzyński, dyrektor SP nr 1 w Biłgoraju. Zaproszonych gości, nauczycieli i rodziców witali uczniowie, którzy wspominali swoją edukację: - Tak niedawno przekraczaliśmy mur naszej szkoły, a dziś przychodzi nam wspominać puste zeszyty i te same puste głowy; głośne rozmowy na lekcjach, jedynki te niechciane i te nieuniknione; piątki - te zapracowane i te z przypadku. Dziś jednak odłożymy na bok wszelkie troski i zmartwienia, by naszym udziałem stała się dobra zabawa! - mówili uczniowie prowadzący uroczystość. Dyrektor szkoły mówił o aspektach, dla których uroczystość ta była wyjątkowa: - Mamy w tej chwili osiem klas ósmych -



Bal ósmoklasisty odbył się na szkolnej sali gimnastycznej

ponad 180 uczniów. To w historii szkoły już się raczej nie powtórzy. Dlaczego? W 2021 i 2022 urodziło się niespełna 150 dzieci. To daje obraz, że kiedy ten rocznik dojdzie do szkoły, na całe miasto będzie, 6-7 oddziałów szkoły podstawowej. A dziś tylko w naszej szkole jest osiem oddziałów klas ósmych



Dyrektor szkoły, Marian Kurzyński uczniom życzył udanej zabawy, a nauczycielom zabronił odpytywania i przeprowadzania sprawdzianów następnego dnia. Z takim dyrektorem, to bale można organizować każdego dnia!



AGATA KAROLCZAK
gospodarz klasy 8b:

Przed balem odbywały się spotkania organizacyjne - po kilka osób z każdej klasy i rodzice. Taniec ćwiczyliśmy na lekcjach w-f. Chcieliśmy, żeby wszystko było dopięte na ostatni guzik, zwłaszcza że jest to pierwszy tego typu bal w naszej szkole. W tym roku wszyscy uczniowie się jakoś zjednoczyli, żeby zorganizować ten bal. Jest to bardzo fajna rzecz na koniec podstawówki, a dyrekcja chętnie zgodziła się na ten pomysł.



Uczniowie klas ósmych pierwszy w historii szkoły bal ósmoklasisty rozpoczęli od skoczego tańca zwanego „Belgijką”

- wyjaśniał dyrektor. Marian Kurzyński podkreślał również, że Szkoła Podstawowa to czas przyjaźni i znajomości, które w pamięci każdego człowieka pozostają na całe życie: - Młodzi Przyjaciele, niebawem przyjdzie czas, kiedy będziemy musieli się rozstać. A z naszego doświadczenia, ludzi,

którzy do szkoły chodzili wiele lat temu, trzeba powiedzieć, że te więzi i przyjaźnie zawarte w szkole podstawowej są trwalsze niż więzi zawierane podczas późniejszej edukacji. Te osoby z waszych klas w tej szkole będziecie bardzo długo pamiętać. Dlatego korzystajcie jeszcze te kilka miesięcy, żebyście

stanowili taką jedną zgraną rodzinę klas ósmych - mówił dyrektor. Na zakończenie części oficjalnej wszyscy uczniowie odtańczyli „Belgijkę”. Obowiązkowym punktem były również zdjęcia na balowej ścianie. A później obiad i zabawa do późnych godzin.

Natalia Raćaitis



Klasa 8a



Klasa 8b



Klasa 8c



Klasa 8d

zyli „Belgijkę”



Klasa 8e



Klasa 8f



Klasa 8g



Klasa 8h

BIL

Co się dzieje w biłgorajskiej „Trójce”?

Czytelnicy i mieszkańcy Biłgoraja poinformowali nas, że coś dzieje się przy Szkole Podstawowej nr 3 w Biłgoraju. Jedni zwracają uwagę na zamkniętą bramę i taśmę, inni pytają, dlaczego ... nic się tam jeszcze nie dzieje.

Od rodziców uczniów dowiedzieliśmy się, że w Szkole Podstawowej nr 3 w Biłgoraju ruszyły prace budowlane. W związku z tym część szkolnego placu została zabezpieczona taśmą, zamknięto również bramę wjazdową.

W tym samym czasie napisał do nas pan Janusz:

- Proszę odwiedzić i zapoznać czytelników z przebiegiem prac budowlanych przy modernizacji boiska LA na terenie SP nr 3 w Biłgoraju. Czy są trudności w realizacji inwestycji? – pyta Czytelnik.

Podczas gdy mieszkańcy skupiają się na budowie hali sportowej w „Jedynce”, przypominamy, że „Trójka” również załapała się na inwestycję finansowaną z Polskiego Ładu.

Przy Szkole Podstawowej nr 3 właśnie ruszyły prace w ramach projektu:

„Budowa boiska przy Szkole Podstawowej nr 3”.

Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, uczniowie za niespełna dwa lata będą cieszyć się nowym boiskiem, bieżnią z trybunami oraz terenami zielonymi.

- Aktualnie wykonywane są roboty związane z kanalizacją deszczową i siecią energetyczną. Termin zakończenia prac – 17 miesięcy od dnia podpisania umowy tj. koniec listopada 2023 – mówi Paweł Jednacz, rzecznik prasowy UM Biłgoraja

Uspokaja, że żadnych trudności nie ma i wszystko idzie zgodnie z harmonogramem:

- Nie ma żadnych opóźnień, ponieważ, zgodnie z harmonogramem prace przy SP3 miały się rozpocząć w 2023 roku – mówi rzecznik.



Aktualnie przy SP nr 3 w Biłgoraju wykonywane są roboty związane z kanalizacją deszczową i siecią energetyczną

CO ZMIENI SIĘ W „TRÓJCE” PO UKOŃCZENIU INWESTYCJI?

Zamierzenie inwestycyjne obejmuje między innymi budowę elementów infrastruktury sportowej, na którą składają się:

- 1) Boisko do piłki nożnej o wymiarach pola gry 46×28 [m] o nawierzchni ze sztucznej trawy zasypywanej kruszywem kwarcowym.
- 2) Trzytorowa bieżnia prosta 60-metrowa o nawierzchni poliuretanowej.
- 3) Dwutorowa bieżnia ogólna o nawierzchni poliuretanowej.
- 4) Boisko do gry w piłkę siatkową o wymiarach pola gry 9×18 [m] oraz wymiarach zewnętrznych 16×27,5 [m] o nawierzchni poliuretanowej.
- 5) Skocznia w dal z zeskokiem o wymiarach 2,75×8 [m] wypełnionym piaskiem płukany i rozbiegiem o długości 35 [m] o nawierzchni poliuretanowej.
- 6) Trybuny terenowe jednopoziomowe w postaci systemowych siedzisk jednorzędowych po 10 miejsc siedzących (łącznie 300 miejsc), zlokalizowanych wzdłuż boisk i bieżni.
- 7) Nowe ogrodzenia wewnętrzne i zewnętrzne z bramami i furtkami.
- 8) Remont istniejącego ogrodzenia boiska wielofunkcyjnego, piłkarskiego i działki szkoły.
- 9) Teren rekreacji – teren zielony przeznaczony do wypoczynku dzieci oraz prowadzenia lekcji. Całość trawiasta z wydzielonymi ścieżkami, oazami i ławkami.
- 10) Przebudowa układu komunikacyjnego z drogami dojazdowymi o nowej nawierzchni z betonu asfaltowego i kostki betonowej oraz wjazdem od ul. Armii Kraków.
- 11) Chodniki, alejki i dojścia o nawierzchni przepuszczalnej i kostki betonowej z likwidacją barier architektonicznych i poprawą dostępności do istniejącego budynku szkoły.
- 12) Miejsca postojowe typu „zielony parking” o nawierzchni ażurowej z wypełnieniem ziemią (trawa).
- 13) Nasadzenia i urządzenie zieleni niskiej i wysokiej.
- 14) Elementy małej architektury: stojaki na rowery zastali nierdzewnej, ławki, donice betonowe z nasadzeniem, pergole, stoły betonowe, stół betonowy do tenisa stołowego, kosze na śmieci.
- 15) Sieć kanalizacji deszczowej ze zbiornikami retencyjnymi o łącznej pojemności – 18 m³ wyposażonymi w pompę zatapialną, sterowaną pilotem i przelewem do istniejącej sieci kanalizacji deszczowej.
- 16) Energetyczne zasilania oświetlenia infrastruktury sportowej z naświetlaczami LED, zasilania pompy nawadniania, bram automatycznych, wymiana szafy sterowniczej oświetlenia.
- 17) Monitoring CCTV IP z linią kablową i oprzyrządowaniem.
- 18) Inne roboty towarzyszące

Natalia Račaitis

Co dalej z ulicą Nowakowskiego? Mamy odpowiedź urzędników

Jakiś czas temu opisywaliśmy problem zalanej ulicy Nowakowskiego w Biłgoraju. Woda przelewająca się przez ulicę utrudnia życie wielu mieszkańcom. Urząd Miasta Biłgoraj obiecał rozwiązanie problemu, nie sprecyzował jednak kiedy. Po naszej interwencji pojawiły się ... kolejne deklaracje.

Ulica Nowakowskiego to jedna z nowszych dróg w Biłgoraju. Wokół tej ulicy jak grzyby po deszczu powstają boczne uliczki i prężnie rozwija się osiedle. To, co jednych cieszy, innym spędza sen z powiek. Pan Eugeniusz mieszkający przy ulicy Nowakowskiego 80, od lat walczy z wodą przelewającą się przez ulicę i zalewającą mu posesję.

Woda, od początku woda

Pan Eugeniusz zadzwonił do nas z prośbą o interwencję, bo, jak mówi, nie ma już siły chodzić do Urzędu i prosić.

– Ja już nie wiem, jak mam

to załatwić. Chodzę, proszę, tłumaczę, ale nikt nie rozumie... w Urzędzie mówią, że mam zalaną posesję, bo właściciele działek powyżej ulicy nieprawidłowo gospodarują wodą. Jak na sąsiedniej działce nawet nikt nie mieszka! – tłumaczy pan Eugeniusz.

Studzienka będzie, tylko kiedy?

Mężczyzna wiele razy rozmawiał z urzędnikami. W marcu 2022 skierował pismo do burmistrza z opisem sytuacji i skargą, że dren został źle wykonany. Odpowiedź burmistrza nadeszła pięć miesięcy później – w sierpniu.

W odpowiedzi burmistrz Janusz Roślan wyjaśnia, że przedstawiciele Urzędu Miasta oraz Miejskiej Służby Drogowej odbyli wizję lokalną, a następnie wykonali niezbędne prace konserwacyjne drenażu zlokalizowanego po stronie północnej ul. Nowakowskiego.

– Podczas realizacji prac został Pan poinformowany, że Gmina Miasto Biłgoraj wykona



Roboty na ulicy Nowakowskiego Gmina Miasto zamierza zlecić i wykonać w pierwszej połowie bieżącego roku

W deszczowe dni woda stoi wokół kilku posesji na ulicy Nowakowskiego w Biłgoraju

dotrzymać studzienkę z odprowadzeniem wody do istniejącego rowu – wyjaśnia Janusz Roślan w piśmie skierowanym do pana

Eugeniusza. Tyle że burmistrz nie sprecyzował, kiedy studzienka zostanie wykonana.

– Ileż to roboty zrobić studzienkę? Znam się trochę na tym, bo pracowałem w branży. To nie jest aż tak skomplikowa-

ne ani czasochłonne. Odrobina dobrej woli by wystarczyła, żeby rozwiązać ten problem – tłumaczy pan Eugeniusz.

Będzie i to niebawem

Pytania i sugestie pana Eugeniusza przekazaliśmy do Urzędu Miasta. W odpowiedzi usłyszeliśmy, że wszystkie prace zostaną wykonane:

– Ze względu na charakter robót i założenie nienaruszania konstrukcji jezdni przedmiotowej ulicy, roboty należy zlecić podmiotowi zewnętrznemu. Zasadniczy zakres prac polega na wykonaniu przewiertu sterowanego pod korpusem drogowym i odprowadzeniu do rowu odwadniającego wód przejętych przez istniejący dren, wykonany w trakcie budowy ulicy Nowakowskiego. Wykonana zostanie również studzienka rewizyjna. Przedmiotowe roboty Gmina Miasto zamierza zlecić i wykonać w pierwszej połowie bieżącego roku – mówi Paweł Jednacz, rzecznik prasowy UM Biłgoraj.

Natalia Raćaitis

W Biłgoraju nie opłaca się już inwestować?



W centrum Biłgoraja czekają lokale do wynajęcia

Duży parking na tyłach dworca PKS w Biłgoraju. Miejsce dobrze położone, gdzie jest spory ruch i przewijają się wiele osób.

Kiedyś były tu małe drewniane sklepiki. Po tym, jak

został sprzedany cały plac i powstał duży płatny parking, po sklepach nie ma śladu, a lokale są do wynajęcia. Brakuje inwestujących? A może w Biłgoraju nie opłaca się już nic robić i prowadzić działalności?

Tomasz Zalewa

Trwają wybory sołtysów w gminie Biłgoraj



Decyzją mieszkańców sołtysiem wsi Wola Mała i Wola Duża został Andrzej Kiesz

W gminie Biłgoraj trwają zebrania sołeckie, podczas których wybierani są sołtysi oraz rady sołeckie poszczególnych sołectw. To również okazja do spotkania i rozmów z wójtem gminy Wiesławem Różyńskim.

W gminie Biłgoraj trwają wybory sołtysów. W sumie zaplanowano 28 zebrań. Spotkania rozpoczęły się 28 stycznia i potrwają do 15 lutego.

Po frekwencji widać, że mieszkańcy angażują się w życie lokalnej społeczności. Przykładowo Karczmą na

Woli, gdzie 6 lutego odbywało się zebranie sołectwa Wola, była pełna - przyszło ponad 70 osób. Podczas spotkań mieszkańcy wybierają sołtysów i rady sołeckie. Zebrania to także okazja do rozmowy z wójtem Wiesławem Różyńskim i zadawania pytań.

Mieszkańcy Woli Małej i Dużej pytali wójta o drogi – te istniejące oraz planowane, odśnieżanie, przyszłe inwestycje oraz o gminne programy dostępne dla mieszkańców.

Natalia Raćaitis

SOŁECTWO	SOŁTYS	RADA SOŁECKA	kadencja
Andrzejówka	Krystyna Strzałka	1. Katarzyna Dworczyńska 2. Julian Dycha 3. Dorota Pawłos	kolejna
Bukowa	Janusz Małysza	1. Ryszard Startek 2. Zbigniew Świąder 3. Lucyna Marzec	kolejna
Ciosmy	Sławomir Rataj	1. Anna Wasąg 2. Agata Wojda 3. Ewelina Gontarz 4. Marek Nalepa 5. Jerzy Grab	kolejna
Dąbrowica	Wiesław Maciocha	1. Danuta Małysza 2. Beata Kapka 3. Marek Gliwa 4. Stanisław Blacha 5. Teresa Machowska	kolejna
Dyle	Wojciech Cap	1. Benjamin Bielak 2. Łukasz Mazurek 3. Monika Lis	pierwsza
Gromada	Radosław Stręczywik	1. Andrzej Sobaszek 2. Krzysztof Sobaszek 3. Dariusz Kuszykiewicz 4. Jan Majewski 5. Marek Wolanin 6. Andrzej Jach 7. Krzysztof Wolanin	kolejna
Hedwiżyn	Justyna Jargieło	1. Izabela Paleczna 2. Ewa Unger 3. Anna Piñciurek	kolejna
Ignatówka	Teresa Mazurek	1. Zenon Mazurek 2. Roman Mazurek 3. Krystian Psiuk	kolejna
Kajetanówka	Agnieszka Dyl	1. Marek Małysa 2. Dorota Łukasik 3. Adam Paluch	pierwsza
Korytków Duży	Anna Małek	1. Jolanta Myszak 2. Robert Sędiak 3. Henryk Kapka	pierwsza
Majdan Gromadzki	Władysława Ligaj	1. Andrzej Małysza 2. Marek Zwolek 3. Józef Chyl 4. Grażyna Karczmarczyk 5. Janusz Jarosz	kolejna
Nadrzecze	Beata Garbacz	1. Jan Birut 2. Bogumiła Mazurek 3. Monika Dycha	kolejna
Rapy Dylańskie	Wojciech Kobel	1. Dominik Sobaszek 2. Anna Zakosić 3. Henryk Osuch	pierwsza
Smółsko Małe	Stanisław Wardach	1. Franciszek Rataj 2. Dorota Myszczyńska 3. Beata Morawicka	kolejna
Sól Druga	Wiesław Grabias	1. Ryszard Wilkos 2. Natalia Grabias 3. Adrian Smutek 4. Wiesław Kmieć 5. Mariusz Kmieć	kolejna
Sól Pierwsza	Wiesław Niemiec	1. Stanisław Szuper 2. Irena Surmano-wicz 3. Jan Małysza	kolejna
Wola Duża i Mała	Andrzej Kiesz	1. Marcin Bielak 2. Magdalena Nizio 3. Beata Pikutowska	pierwsza (drugi raz)
Wolaniny	Mieczysław Skura	1. Marzena Skubis 2. Mirosław Raczek 3. Edward Flis	kolejna

Wykaz dotychczas wybranych sołtysów i rad sołeckich 2023 w gminie Biłgoraj

POZNAJCIE NASZE PARAFIE:



Parafia pw. Św. Jana Pawła II w Biłgoraju



Budowa kościoła przy ul. Poniatowskiego w Biłgoraju rozpoczęła się w 2006 roku

W cyklu „Poznajcie nasze parafie” odwiedza my Biłgoraj i parafię pw. Św. Jana Pawła II. Pierwsza msza święta została tu odprawiona w 2009 roku, a sama parafia została erygowana pięć lat później. Liczy blisko 5400 wiernych.

Rys historyczny

Parafia została erygowana dekretem bpa zamojsko-lubaczowskiego Mariana Rojka z 28 czerwca 2014 r., który wszedł w życie 20 lipca 2014 r. Powstała poprzez wydzielenie z parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Biłgoraju. Prace związane z budową kościoła i całego zaplecza rozpoczęły się 9 września 2006 r., kiedy to na plac budowy wjechały samochody, by wywieźć ziemię. W 2009 r. została odprawiona pierwsza Msza św. w Uroczystość Narodzenia Pańskiego o północy. Kościół jest trzynawowy, wg projektu arch. Romana Orlewskiego z Rzeszowa. Do kościoła przylega dom parafialny i Katolickie Przedszkole św. Jana Pawła II. Od początku budowy przyświecała idea poświęcenia obiektów św. Janowi Pawłowi II. Dzieła św. Jana Pawła II powstały dzięki wierze, modlitwie i ofiarności całej wspólnoty parafii pw. Trójcy Świętej i Wniebowzięcia NMP w Biłgoraju oraz życzliwości wielu osób.

Do parafii należą

Do parafii należą ulice: al.



Kościół jest trzynawowy, wg projektu architekta Romana Orlewskiego z Rzeszowa

DOMY ZAKONNE NA TERENIE PARAFII:

Zgromadzenie Małych Sióstr Niepokalanego Serca Maryi

RUCHY I STOWARZYSZENIA:

Domowy Kościół
KSM
Legion Maryi
Lektorzy
Ministranci
Schola
Skauci Europy
Straż Honorowa NSPJ
Szkolne Koło Caritas
Wspólnota Adoracyjna
Zespół charytatywny

KAPŁANI, KTÓRZY PRACOWALI W PARAFII WIKARIUSZE:

ks. Krzysztof Maj (2014-2017)

KAPŁANI, ZAKONNICY I ZAKONNICE POCHODZĄCY Z PARAFII

ks. Mariusz Skakuj, ks. Łukasz Pintał, ks. Jan Brodziak (archidiec. lubelska), ks. Jerzy Muciek (archidiec. lubelska), ks. Mariusz Futyma SAC, ks. Janusz Zań, o. Janusz Pawliha OSPPE, o. Jarosław Zań OSPPE, o. Tomasz Kręt OFMConv

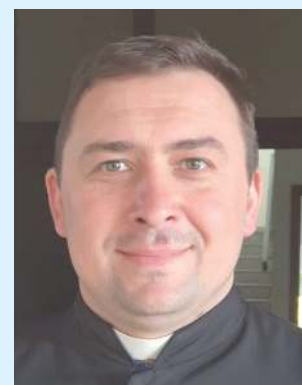
Ks. Michał Efner **wikariusz** od 2022 r.
Ks. Paweł Kubiszyn **wikariusz** od 2018 r.
Ks. Władysław Dobrowolski **emeryt** od 2015 r.
Msze Święte
Niedziele: 07:00 08:30 10:00

11:30* 13:00* 16:00
Dni powszednie: 06:30
07:00 17:00* 18:00*

Odpust parafialny: św. Jana Pawła II (22 października)
Dane administracyjne
Liczba mieszkańców: **6091**
Liczba katolików: **5400**
Tomasz Zalewa



Ks. Józef Flis (proboszcz parafii Św. Jana Pawła II w Biłgoraju) Podjął się bardzo trudnej misji budowy kościoła pw. Jana Pawła II, który powstał wraz z katolickim przedszkolem na ul. Cegielnianej w Biłgoraju. Urodził się 25 lutego 1960 roku w Biłgoraju. Mieszkał i wychowywał się w miejscowości Ujście. Tam też uczęszczał do szkoły podstawowej. Należał do parafii Momoty. W 1975 roku rozpoczął naukę w Liceum Ogólnokształcącym w Janowie Lubelskim. Maturę zdał w 1979 roku. Po ukończeniu szkoły średniej wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Lublinie. 15 grudnia 1984 roku z rąk ks. bp. Bolesława Pylaka przyjął święcenia kapłańskie. Swą pierwszą pracę duszpasterską jako wikary podjął w miejscowości Zakrzówek obok Kraśnika. Po ośmiu miesiącach został skierowany do parafii w Gródku za Tomaszowem Lubelskim, gdzie przebywał trzy lata. Następnym miejscem pracy duszpasterskiej była parafia Św. Rodziny w Lublinie, gdzie przebywał przez cztery lata. W 1992 r. kiedy z woli papieża Jana Pawła II powstała nowa diecezja zamojsko-lubaczowska ks. Józef złożył deklarację, aby pracować w nowej diecezji. Zostaje do niej przyjęty w celu tworzenia ośrodka duszpasterskiego w Łaszczówce. Był tam pierwszym proboszczem parafii p.w. Trójcy Świętej. Wraz z wiernymi tworzył parafię od początku, powstały tam dwa nowe kościoły filialne i dom parafialny. Kolejnym bardzo ważnym etapem w życiu ks. Józefa były 4-letnie studia na Uniwersytecie Antonianum w Rzymie na wydziale teologii duchowości. W 2000 roku obronił doktorat. Następnie przez rok przebywał w Niemczech, we Freiburgu Niemieckim. Mieszkał tam w Konwikcie Św. Karola Boromeusza. Po powrocie do Polski ks. dr Flis zamieszkał w Zamościu jako rezydent przy parafii Świętego Krzyża. W 2001 r. ks. dr Józef Flis objął urząd administratora w Kurii Diecezjalnej w Zamościu. Rok później został dyrektorem Katolickiego Radia Zamość oraz Redaktorem Naczelnym specjalnej wkładki Tygodnika Niedzieli - Zamojsko - Lubaczowskiej. Również w tym czasie otrzymał stanowisko Wizytatora Diecezjalnego. Przed powołaniem księdza dr. Flisa na administratora parafii WNMP w Biłgoraju (10 lipca 2005 r.) był proboszczem i dziekanem dekanatu Szczepieszyńskiego. Ks. dr Flis jest również wykładowcą w Wyższej Szkole Zarządzania i Administracji w Zamościu. Wykłada tam etykę biznesu, etykę zawodową, a także socjologię. 28 września 2005 r. Sekretariat Stanu. Najwyższy Kapłan Benedykt XVI wybrał do grona swoich kapłanów ks. Józefa Flisa, co upoważnia go do używania tytułu Prałata. 21 kwietnia 2006 r. stosownie do nowych potrzeb pastoralnych Diecezji Ksiądz Biskup Jan Śrutwa mianował ks. Prałata Józefa Flisa na proboszcza parafii Wniebowzięcia NMP w Biłgoraju oraz na dziekana dekanatu Biłgoraj Północ. Po dziewięciu latach pracy w parafii Wniebowzięcia NMP - dekretem księdza biskupa Mariana Rojka - z dniem 20 sierpnia 2014 r. ks. prałat Józef Flis objął probostwo w nowo powstałej parafii pw. św. Jana Pawła II w Biłgoraju



Ks. Paweł Kubiszyn - od 2018 roku wikariusz parafii



ks. Michał Efner - od 2022 roku wikariusz parafii

Ludzie z pasją

Zorza z Dreźni: Gdzie się nie pojawią, wracają z nagrodą!



Niebywałym sukcesem zakończył się występ zespołu „Zorza” z Dereźni na 21. Międzywojewódzkim Przeglądzie Grup Obrzędowych „Wątki Folkloru Ludowego” w Starym Dzikowie. Zespół otrzymał główną nagrodę przeglądu, która przyznawana jest wyjątkowo za szczególnie wyróżniające się spektakle obrzędowe



Grupa na potrzeby spektakli wykonała rekwizyt w postaci pieca kaflowego. - W ubiegłym roku mieliśmy przedstawienie w szkole o ziołach. Ten piec to była ogromna atrakcja dla dzieci, bo większość z nich takiego pieca nigdy nie widziała. Wszystkie dzieciaki chciały zajrzeć do środka, interesowały się, co to jest - mówi Małgorzata Maciocha, kierowniczka zespołu

Wielkie gratulacje dla zespołu „Zorza” z Dereźni (gm. Biłgoraj). Grupa odniosła sukces na 21. Międzywojewódzkim Przeglądzie Grup Obrzędowych „Wątki Folkloru Ludowego” w Starym Dzikowie. Zespół otrzymał nagrodę GRAND PRIX przeglądu, która przyznawana jest wyjątkowo, za szczególnie wyróżniające się spektakle obrzędowe.

W konkursie w Starym Dzikowie, który odbył się 5 lutego, wzięło udział 11 grup obrzędowych z województwa podkarpackiego i lubelskiego.

Zespół „Zorza” z Dereźni ze spektaklem „Na przednówku” według scenariusza Józefy Oszejki okazał się bezkonkurencyjny i wrócił z przeglądu z główną nagrodą. Kierowniczką grupy jest Małgorzata Maciocha, z którą rozmawiamy o sukcesie zespołu.

Gratuluje sukcesu. Ale chyba nie po raz pierwszy podbiliście serca publiczności i jury w Dzikowie?

Dziękuję. Jakoś tak się składa, że co roku udaje nam się coś wygrać. W tym roku GRAND PRIX, w ubiegłym zajęliśmy drugie miejsce, dwa lata temu pierwsze.

Od dawna działacie na scenie?

W sumie grupa działa już 16 lat. Tyle że wcześniej skupiali się bardziej na śpiewie. Ja jestem z zespołem dopiero trzeci rok. Od kilku lat zaczęły się te przedstawienia i grupy obrzędowe, wtedy się „przekwalifikowaliśmy”. W gminie mamy około 16 zespołów śpiewających: w Bukowej od zawsze pięknie śpiewają, w Korytkowie jest profesjonalny chór. A i nagrody są większe za teatr niż za śpiew. W ubiegłym roku w Tarnogrodzie wygraliśmy nagrodę Ministra Kultury. Przywiozłyśmy 2 tys. zł. To już jest coś konkretnego dla zespołu.

Czyli wasze działania jako grupy obrzędowej zaczęliście od razu z sukcesami?

Rzeczywiście w ubiegłym roku mieliśmy bardzo dużo sukcesów - aż sami jesteśmy zaskoczeni. Dzięki tym nagrodom udało nam się uzyskać dofinansowanie na remont figury. Dostałyśmy też dotację z programu „Rozwijamy się przez teatr”, w ramach którego przygotowaliśmy w remizie przedstawienie i poczęstunek dla mieszkańców wsi. I za to dostaliśmy 5 tys. zł, za które kupiliśmy krzesła do remizy. Potem strażacy też trochę dokupili i teraz mamy 100 krzeseł. W tamtym roku wszystko nam się udawało - gdzie pojechaliśmy, to coś wygraliśmy.

Pewnie macie w swoim gronie jakichś aktorów albo osoby związane ze sceną?

Nie. Na początku nikt z nas

nie znał się na aktorstwie. Ale jak zaczęły się przedstawienia, to zaczęła przyjeżdżać pani Celinka Skromak z GOK-u, która zawsze nam coś podpowiada. Kilka razy pani Maryla Olejko z BCK-u też zdradziła nam parę „tajników”. Ale uczymy się przede wszystkim na wyjazdach. Jak się kilka razy gdzieś pojedzie, to już człowiek bardziej wie, o co w tym wszystkim chodzi. Na przykład na przeglądzie w Tarnogrodzie komisja podsumowuje występ: mówią, co było dobrze, co było źle, co się podobało, co nie - po prostu uczą, uczulają na różne szczegóły. A my wyciągamy wnioski i stosujemy się do tego.

Ilu aktorów zrzeszonych jest w „Zorzy”?

Jest nas mało, coraz mniej. Członkowie zespołu się wykruszają. W tym roku jedna członkini zmarła, wcześniej odeszły dwie osoby. W sumie w zespole jest 14 osób, ale nie zawsze tyle przychodzi. Działamy w ramach Koła Gospodyń Wiejskich, ale nie wszystkie członkinie Koła należą do grupy obrzędowej.

Kim jesteście na co dzień?

Ja jestem emerytką, a dodatkowo jestem sołtysiem w Dereźni. Większość z nas to emerytki, są też dwie osoby pracujące. W zespole na stałe mamy dwóch mężczyzn. Czasami gdzieś „zapozyczamy” panów, jeśli do spektaklu potrzeba więcej. Na próbie w remizie przed wyjazdem do Dzikowa wydarzyła się straszna rzecz. Nasz kolega dostał zawału. Dobrze, że był akurat pan

radny, który go reanimował do przyjazdu karetki i kolegę udało się uratować. Ale z występu mieliśmy zrezygnować. W ostatniej chwili zastąpił go Jurek Odrzywołski z GOK-u.

A młodzi ludzie nie chcą się do Was przyłączyć?

Nie mają czasu. W poprzednim roku zaprosiliśmy do współpracy dwie dziewczynki z 8 klasy. No i jeździły z nami. Ale teraz poszły już do średniej szkoły, mają dużo nauki. A my, jak chcemy przygotować się do występu, to raz w tygodniu musi być próba. A przed samym przeglądem, to dwa, trzy razy w tygodniu się spotykamy i ćwiczymy po kilka godzin.

O czym są wasze spektakle? I w czym tkwi sedno ich sukcesu?

Na przeglądzie było 11 zespołów: grajki, całe orkiestry, muzykanci. Tańczyli, śpiewali - wystawili piękne przedstawienia. Ale jednak komisji spodobały się takie występy, które pokazywały przeszłość. Akcja „Na przednówku” dzieje się wiosną, kiedy kończą się zapasy ziemniaków, brakuje mąki, generalnie nie ma czym wykarmić stworzenia. Sukces polega chyba na tym, że mamy autentyczne rekwizyty. Na scenie mieliśmy prawdziwe ponad 100-letnie żarna, w które sypaliśmy zborze i mieliliśmy mąkę. Jeden z mieszkańców miał ten sprzęt w starej stodole na wsi. Pożyczył nam też stępę do ubijania kaszy reczki na kulaszę. Ja mam 66 lat, a nigdy wcześniej nie widziałam

ani tych żaren, ani stępy. Chyba te sprzęty spodobały się komisji. I tak zbieramy stare patelnie, garnki, sita - żeby te rekwizyty były autentyczne.

Czyli można do Was przynosić starocie, które mogłyby się przydać w spektaklu?

Tak, ale pamiętajmy, że do każdego przedstawienia potrzeba coś innego. Nie można zawalić sceny rekwizytami, których nie wykorzystamy, bo komisja zarzuci „a po co wam to?”. Ale nawet stołki, ławki wykorzystywane jako rekwizyty, powinny być stare, takie co ledwo stoją - a to trudno było znaleźć na wsi. Ostatnio potrzebne były worki lniane. W przedstawieniu była ciotka, która na zimę przyszła do gospodarzy, bo nie miała gdzie przeczekać i latała te dziurawe worki. Ciężko było zdobyć takie worki, bo mało kto ma dziś takie rzeczy.

A scenariusz? Powstaje od podstaw, czy korzystacie z „gotowców”?

Czasem chętnie skorzystaliśmy z gotowca, ale nie ma skąd takiego wziąć. Co roku trzeba przygotować nowe przedstawienie, bo do Tarnogrodu czy do Dzikowa ze starym spektaklem pojechać nie można. Pisanie scenariuszy zajmuje się u nas pani Józefa Oszejka. Ona pisze ogólny zarys scenariusza, a pani Celinka z GOK-u jej podpowiada, pomaga. Wcześniej ustalamy, o czym chcemy zrobić przedstawienie. A jak wszystko jest gotowe, to w trakcie i tak się coś zawsze poprawia, do-

daje, żeby na przykład było śmieszniej. Bo jeżeli ludzie siedzą na tej widowni tyle czasu, to jak jest coś wesołego, to zawsze bardziej się podoba i czas milej mija. Teraz w trakcie prób mieliśmy dodany wątek, gdzie teściowa z synową siedzą i sobie przegadują jedną drugiej - tak, jak to kiedyś było w wielopokoleniowych domach. I to się spodobało publiczności, śmiali się z tego.

Czyli wszystko organizujecie sami? Czy macie jakieś pieniądze z zewnątrz na potrzeby występów i wyjazdów?

Pieniądze zawsze są potrzebne. Jesteśmy integralną częścią KGW i stąd mamy czasami jakieś dotacje. Jeśli wygramy jakąś gotówkę, to zawsze inwestujemy w zespół. Gmina nas wozi, wynajmuje nam autobus, więc za przejazdy na przeglądy nie płacimy. Zakupiliśmy białe stroje z haftem, teraz przydałyby się buty.

Widać, że to, co robicie, sprawia Wam radość. Gdzie teraz będzie można Was zobaczyć?

Bardzo dobrze się bawimy, a jeszcze jak jest wygrana, czego się nie spodziewaliśmy, to już w ogóle panuje wielka radość. W marcu wybieramy się do Tarnogrodu na Ogólnopolski Sejmik Teatrów Wsi Polskiej, który odbędzie się w dniach 3-5 marca. Może i tam nas docenią.

Życzę powodzenia i dziękuję za rozmowę.

Natalia Račaitis
BIL

Byłoby dobrze, żeby biłgorajanie poznali ów tekst, zwłaszcza że nigdzie i nigdy nie dowiedzą się o swej niesamowitej i cudownej (nie zawsze) historii zapisanej na kartach nawet w języku jidisz

Ach, co to był za ślub... na kirkucie

Starszy brat noblisty Izaaka Baszewisa Singera – Izrael Jozua jest tak samo słabo znany w Biłgoraju, jak ich wspólna siostra Hinde Ester Kreitman. Cała trójka zajmowała się z powodzeniem pisarstwem. Nas oczywiście interesuje najstarszy z rodzeństwa, ponieważ to właśnie on pozostał po sobie wspaniałymi romansami – rzecz jasna z miastem nad Ładą w tle – pisze Piotr Flor, prezes Biłgorajskiego Towarzystwa Regionalnego.

Najważniejszy jest pewien ślub, który rzeczywiście się tu odbył w celu... uratowania biłgorajskich Żydów od „ewidentnej” klątwy oraz epidemii cholery, dziesiątkującej tę społeczność podczas I wojny światowej za sprawą żołnierzy austriackich. Zatem fikcja literacka stała się poniekąd faktem i wciąż przypomina wszystkim mieszkańcom Biłgoraja o jego ciekawej historii, lecz nie tej, jaką znaleźliśmy z różnych współczesnych publikacji, tylko widzianej oczami niniejszej społeczności. A wszystko jedynie po to, by ukazać to specyficzne środowisko chasydzkie, które Izrael Jozua Singer opisał bez nostalgii i religijnej egzaltacji, z obnażeniem jego wad włącznie.

Najpierw może kilka słów o tym autorze.

Starszy prawie o 11 lat od laureata nagrody Nobla publicysta

urodził się w naszym mieście 30 listopada 1893 roku. Od młodości zajmował się pisarstwem i miał na tym polu niemałe osiągnięcia. Zastąpił w Polsce książką napisaną w języku jidysz, zatytułowaną *Josie Kalb* (Józio Cielak lub Ciele), wydaną w 1934 roku w stolicy. To właśnie w niej przedstawił niezwykle barwnie atmosferę panującą w Biłgoraju, pozornie pod koniec XIX, faktycznie na początku XX w., celowo mieszając fikcję z rzeczywistością, czy też zmieniając przydomki bohaterom, by ze względu na żyjących mieszkańców, nikogo nie urazić (choć niektórym bohaterom nadał prawdziwe imiona).

Już w 1933 roku udał się na zawsze do Ameryki. Napisał w swym życiu kilka znaczących książek, tj. *Stal i żelazo*, *Bracia Aszkenazy*, *Towarzysz Nachman*, *Na obcej ziemi* oraz na krótko przed śmiercią *Rodzina Karnowskich*. Dopiero w 1946 roku opublikowano jego cudowne wspomnienia z dzieciństwa.

stwa, związane z naszą ziemią biłgorajską – *Ze świata, którego już nie ma*. Jego karierę przerwała nagła śmierć w 1944 roku w Nowym Jorku.

Przechodząc do owego świata, którego nie ma, chciałbym zaznaczyć, iż inspiracją do napisania *Josie Kalb* przez Izraela Singera były jego własne przeżycia, związane z naszym miastem, jak i z sytuacją panującą w jego rodzinie, poczynając od dziadka ze strony matki – Jakuba Mordechaja Zylbermana.

Zylbermanowie przybyli w 1883 roku do Biłgoraja,

rabinem był tu wówczas Szmuel Engel (od 1877), następca wielce pobożnego Nachuma, syna Arje Jehudy Lejbowicza Palasta. Ten ostatni z kolei pełnił ów urząd, jako zięć poprzedniego lokalnego przywódcy – Izaaka Natana Note Berlinera, będącego biłgorajskim nauczycielem i administratorem gminy przez prawie 50 lat (tj. od 1810 do 1860 roku). Wypada dodać w tym miejscu, iż jego poprzednikami byli zaś Awigdor, syn Mosze Cwi oraz tenże Mosze, syn Szymszona Majzelesa z Żółkwi, ponieważ... wiele z wymienionych postaci, wraz z ich imionami, zostało wykorzystanych w tej interesującej powieści.

Kontynuując, z powodu ogromnej niechęci chasydów z Kongresówki do pobratymców z Galicji, pomimo ewidentnych korzeni biłgorajskich oraz powinowactwa, Szmuel Engel został w 1884 roku wydany stąd przez naczelnika naszego powiatu i odwieziony do granicy Królestwa Polskiego, bo... pochodził właśnie z Cesarstwa Austriackiego.

Jak możemy się domyślać, otworzyło to drogę do urzędu rabina dziadkowi Singerów, który już wtedy był popierany przez biłgorajskich (a właściwie turzyskich) chasydów. I nic w tym dziwnego, gdyż w sprawach religijnych był bardzo zasadniczy, nie tylko odrzucał wszelkie nowinki kulturowe, lecz także sprzeciwiał się świeckim prądom ideowym, propagowanym wśród miejscowych Żydów. Również w jego domu jedynie on narzucał ton, co też czynił m.in. przez pielęgnowanie starych tradycji.

Jednym z przejawów tejże ortodoksji było całkowite lekceważenie, a wręcz unikanie babki pisarzy, czy też wybór dla córki Batszewy męża, którym okazał się staromodny, przyszyły rabin Pinkas Mendel Zinger z Tomaszowa Lubelskiego, co oczywiście ma odzwierciedlenie w lo-



Israel Joshua Singer, brat noblisty - autor powieści *Josie Kalb*. Zdjęcie sprzed 1944

sach postaci Nachuma z *Josie Kalb*.

O jakiegokolwiek asymilacji za czasów dziadka Izraela Jozui nie mogło być zatem mowy, aczkolwiek mistykiem nie był. Zresztą do dzisiaj zdumiewa fakt, że otrzymał ów urząd od władz carskich, zdecydowanie przeciwnych „nielojalnym” chasydom, w dodatku przy „małej gramotności” w języku rosyjskim. Musiał wpływać na otoczenie, skoro sam naczelnik nazywał go „prawie świętym”.

Na potwierdzenie

wyobcowania całej wspólnoty biłgorajskiej

wypada tu przytoczyć przekaz mówiący o ślubie młodej Żydówki z Kozakiem Dońskim (takie małżeństwa bywały w mieście nawet wśród Polaków). Ponieważ szybko została przez niego porzucona, nie mogąc się z tym pogodzić, powiesiła się i straszyla po śmierci po całej ulicy Lubelskiej, tak że „nikt wieczorem tamtą ulicą sam nie chodził”. Tłumaczono to sobie zaś w ten sposób, że pragnie ona z powrotem być hebrajką i spocząć wśród swoich w kirkucie na Piaskach.

W podobnym duchu pisał o sobie także sam Izrael Singer, który jako chłopak „lubił głośko, jednak matka ciągle mu tego zabraniała, gdyż nie przystawało to człowiekowi studiującemu Talmud, a tym bardziej synowi i wnukowi rabina”.

Jego dziadek, trzymający miejscową gminę na uboczu wydarzeń, musiał niestety przekazać kiedyś swój urząd. Stało się to dokładnie w 1913 roku. Niezgodnie z tradycją przejął ją wtedy... jego młodszemu synowi Icek, ku zrozumiałemu niezadowoleniu starszego

brata Josefa i innych członków gminy.

Ale wtedy wybuchła I wojna światowa. Spory między Żydami biłgorajskimi o to, kto powinien być ich przywódcą, po zmarłym wkrótce Jakubie Mordechaju Zylbermanie (w 1916 w lubelskim szpitalu, gdzie szukał ratunku po zarażeniu się cholerą), trwały niestety dalej.

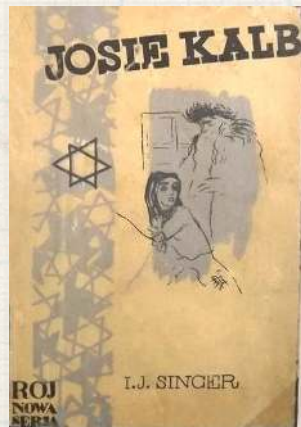
Naocznym świadkiem tych waśni był sam późniejszy noblista Izaak Baszewis Singer, przebywający tu w 1917 roku z matką i młodszym bratem Mosze, gdyż starszy z rodzeństwa Singerów, spędzający dotąd wakacje (wraz z siostrą) w Biłgoraju, potem przestał przyjeżdżać. Jednak orientował się dobrze we wszystkim. Wiedział, że nie było już wśród jego krewnych ani dziadka, ani babki Chany z Dancygie-rów oraz ciotki Sary a o mało co również wuj Josef (pierwotny wzór rabina z jego powieści), nie pożegnałby się ze swoim życiem.

Miał świadomość, że miasto zaczęło zmieniać swe oblicze, bo... pojawiła się kolejka wąskotorowa, łącząc je w końcu „ze światem”. Lecz mimo tego nieuniknione zmiany dokonywały się tutaj wolniej, gdyż „ich dziadek bronił Biłgoraja od nowinek, czemu sprzyjała duża odległość od kolei, a wielu do czasu I wojny nigdy jej nie widziało. Ich obyczaje pochodziły jakby z innych epok”.

Przykładowo

tutejsi Żydzi nadal modlili się trzy razy dziennie,

wzywani już od rana przez szamesa (sługę bóżniczego), mężatki nosiły na głowach ogolonych do łysa!!! peruki



Okładka powieści Józio Cielak Izraela Joshui Singera

(co znajduje odbicie w książce), nosili wciąż te same staromodne stroje, a rabina traktowali niemal na równi z cudotwórczym cadykiem. Odnosiło się to zwłaszcza do dziadka Singerów, skoro na grobie jego syna rabina Josefa (zm. 5 marca 1926 roku), zachowanym do dzisiaj na Piaskach, widnieje taki napis: „syn znamienitego, pobożnego i znanego szeroko, jak tęcza, nauczyciela naszego, mistrza, pana Jakowa (Jakuba) Mordechaja, błogosławionej pamięci sprawiedliwego...”.

Brakuje tu wprawdzie kilku innych epitetów dotyczących seniora rabinów Zylbermanów, mianowicie „Geniusza z Maciejowa” (obok Porycka, gdzie urodziła się Batszewa, a także Turzyska, znanej siedziby dynastii cadyków na Wołyniu), czy „Dyktatora z Biłgoraja”, ale to wystarczy, by dostrzec jego niewątpliwie znaczącą pozycję w tym mieście. Tyle że już wtedy na owym ślicznym obrazie pojawiły się pierwsze rysy, ponieważ coraz częściej dochodziło tu do rozwodów wśród Żydów, a dwie kobiety założyły nawet dom publiczny (lunapar) dla żołnierzy austro-węgierskich, o czym rzecz jasna wspominał w swej powieści także Izrael Jozua. Według niego znajdował się on blisko... wymienionego wcześniej cmentarza w dzielnicy Piaski, o której zawsze źle mówiono.

Wspominałem na początku, że jego fikcja jest dla nas bolesną prawdą i taką zostanie na zawsze. Wróćmy zatem do niej a właściwie do tytułowego ślubu.

Po wybuchu epidemii cholery, przyniesionej do miasta przez Austriaków (pod koniec czerwca 1915 roku), właśnie z powodu wspomnianej ortodoksji, Żydzi zaczęli szukać winnego tego nieszczęścia pośród siebie. Wszyscy

tropili odtąd grzesznika, który ściągnął na całą gminę tak okrutną zarazę,

bo pochłonęła ona w ciągu kilku tygodni 2000 osób, z czego 500 wyznawców judaizmu, przez co chorych dosłownie odrywano od bliskich i izolowano w specjalnym domu... na Piaskach.

Znalazłszy winnego – właściwie niewinną kobietę w ciąży, w dodatku nieposiadającą męża, (bo ojcem dziecka był zapewne jeden z żołnierzy), w ramach powszechnej ekspiacji zainscenizowali wspólnie jej ślub... na kirkucie. I to w sensie dosłownym, co w przypadku tak zacofanej, aczkolwiek bogobojnej społeczności, było częstym sposobem na odczynienie zła – w końcu „tak ustawał czyjś grzech”. Co ciekawe, panna młoda nie była wcale staruszką, jak to podają lokalne źródła, lecz tylko lekko podstarzałą osobą, poza tym kaleką, a dokładniej półniemową, zwaną Cynią (w książce *Josie Kalb* zaś Cywią). Jeśli chodzi o pana młodego, miał nim być bliżej nieznany, milczący z powodu pobożności, czy raczej w ramach pokuty za swoje grzechy a przy tym kompletnie załamany i rozdarty wewnętrznie, wskutek zmieniającego się szybko świata, zagubiony ok. czterdziestoletni chasyda.

Zresztą według powieści Izraela Jozui Singera nie powiedział on wtedy „Tak”, bo... nadal milczał i uciekł zaraz po ślubie. Jednak inni, chcąc mieć już tę sprawę za sobą a tym samym także przerażającą epidemię, twierdzili stanowczo, na czele z ówczesnym rabinem, iż taką odpowiedź wyraźnie usłyszeli. Nawet ten fakt z jego książki wskazuje dobitnie, że chodzi tu znowu o Jakuba Mordechaja, który w tym czasie już nie żył, podobnie jak rabin z jego powieści, zmarły właśnie w czasie ceremonii ślubnej. Na potwierdzenie tego wniosku dodam, iż do akcji „na jawie” wkroczyli wkrótce jego dwaj synowie, tj. prawdziwi wujowie Singera. Starszy z nich – Josef, po wyzdrowieniu oraz ustaniu epidemii stanął w końcu na czele biłgorajskiej gminy żydowskiej (jeszcze w 1917 roku) i kierował nią aż do śmierci.

Piotr Flor
Prezes BTR

Wszelkie prawa zastrzeżone©

Tragiczny pożar drewnianego domu Znaleziono ciało mężczyzny

W poniedziałek (6 lutego) spalił się dom w jednej z miejscowości gminy Komarów – Osada. Płonący, parterowy dom wykonany był z drewna.

– Zawiadamiający powiedział, że przybiegła do niego sąsiadka – mieszkanka domu, w którym doszło do pożaru i poprosiła o pomoc. Powiedziała również, że w domu został jej, mający problemy z poruszaniem się, mąż. Kiedy wybiegli na podwórze, dom sąsiadki był już cały w płomieniach, nie było możliwości wejścia do środka. Zgłaszający natychmiast zadzwonił na numer alarmowy 112 – informuje aspirant sztabowy Dorota Krukowska-Bubiło z KMP w Zamościu.

Ogień strawił prawie cały budynek. W trakcie akcji w jednym ze spalonych pomieszczeń strażacy znaleźli ciało 84-letniego mieszkańca posesji. Z kolei mieszkająca tam 77-latka z obrażeniami ciała została przewieziona do szpitala.

Joanna Niecko



Tragiczny pożar drewnianego domu. Znaleziono ciało mężczyzny

Wojsko idzie do powiatu biłgorajskiego

Powiat biłgorajski odwiedzą mobilni rekruterzy. To żołnierze Wojsk Obrony Terytorialnej, którzy pojawią się w wielu instytucjach, szkołach i urzędach. – Osobom zainteresowanym służbą w WOT pomogą wypełnić wnioski o powołanie, odpowiedzą na każde pytanie i doradzą, jak dobrze przygotować się do szkolenia podstawowego – informują „terytorialsi”.

Mobilny zespół rekruterów 2 Lubelskiej Brygady OT liczy obecnie blisko 30 żołnierzy terytorialnej służby wojskowej i można ich spotkać w każdym powiecie na Lubelszczyźnie. Bazując na własnych doświadczeniach terytorialsi – rekruterzy doskonale rozumieją osoby, które rozważają wstąpienie do WOT, potrafią rozwiać ich wątpliwości i odpowiedzieć na każde pytanie. Statystyki potwierdzają, że to bardzo skuteczna forma rekrutacji – w minionym roku co czwarty żołnierz wcielony do 2 LBOT został zrekrutowany właśnie przez mobilnych rekruterów.

W najbliższych tygodniach



Powiat biłgorajski odwiedzają mobilni rekruterzy

mobilne zespoły rekrutacyjne 2 LBOT wyruszą w teren i odwiedzą wiele miejsc i instytucji w naszym regionie, głównie urzędy miejskie, powiatowe, szkoły i uczelnie. Poprowadzą spotkania, na których objaśnią procedurę powołania, opowiedzą, na czym polega terytorialna służba wojskowa, misja i zadania WOT, a także podzielią się własnymi doświadczeniami. Dodatkowo na stoiskach promocyjnych będzie można zapoznać się z wyposażeniem etatowym żołnierza OT, czy zobaczyć wojskowych ratowników w akcji udzielania pierwszej pomocy medycznej.

Zadaniem rekruterów jest przede wszystkim przygotowanie przyszłych adeptów OT

do tego, z czym mogą spotkać się w szeregach WOT, czego mogą oczekiwać od wojska i jakim wymaganiom będą musieli sprostać. Taka forma rekrutacji, oprócz możliwości pozyskania wiedzy „u źródła”, to również duże ułatwienie dla osób, które myślą o mundurze i wojskowej karierze w WOT. Podczas spotkania rekruter może przyjąć wniosek o powołanie do terytorialnej służby wojskowej, co pozwala znacznie skrócić proces rekrutacji.

– Najczęściej pytania dotyczą samej procedury powołania do wojska i później, jak wygląda służba w WOT. Starsi ochotnicy są nastawieni patriotycznie, są bardziej pewni, czego chcą i świadomi, jak wygląda służba.

Z kolei młodzi częściej pytają o korzyści i możliwości dalszej kariery w wojsku. Największe obawy zawsze dotyczą wymagań co do kondycji fizycznej i sprawdzianu z WF-u, który musi przejść każdy ochotnik podczas szesnastki. – mówi ppor. Andrzej Dyczewski, rekruter z powiatów łęczyńskiego i świdnickiego, który w ubiegłym roku przyjął 50 wniosków o powołanie do służby w 2 LBOT. Jak sam przyznaje, osób, które udało mu się zachęcić do terytorialnej służby wojskowej i które dziś są żołnierzami lubelskiej brygady, było o wiele więcej. – Do ludzi chyba najbardziej przemawia idea WOT – służę tam, gdzie mieszkam i mogę pomagać mojej społeczności w sytuacjach zagrożenia – dodaje ppor. Dyczewski.

Każdy, kto jest zainteresowany służbą w szeregach 2 Lubelskiej Brygady OT, może umówić się na bezpośrednie spotkanie z rekruterem ze swojego powiatu w dogodnym dla siebie miejscu i czasie. Dane kontaktowe dostępne są na stronie

www.rekruterzy.terytorialsi.wp.mil.pl

Tomasz Zalewa

Chciał pomóc szwagrowi. Został oszukany

– Oszuści działający metodą „na Blik-a” włamują się na konta społecznościowe przypadkowych osób. Następnie podszywają się pod właściciela konta i rozsyłają do jego znajomych wiadomości z prośbą o szybką pożyczkę poprzez udostępnienie kodu Blik – informuje młodszy aspirant Małgorzata Pawłowska z KPP w Tomaszowie Lubelskim.

W ostatnim czasie na taką formę pożyczki zgodził się 27-letni mieszkaniec gminy Rachanie.

Oszust podszywał się pod jego szwagra mężczyzny. Przez komunikator Messenger poprosił o wygenerowanie kodu Blik na opłacenie zakupów. 27-latek postanowił pomóc szwagrowi. Wygenerował kod, który przekazał oszutowi za pośrednictwem komunikatora tekstowego. W efekcie z konta stracił 1000 złotych, które oszust wypłacił w bankomacie na terenie kraju.

Joanna Niecko

Oszustwo na wynajem

51-letni mieszkaniec powiatu zamojskiego na zagranicznym portalu ogłoszeniowym znalazł ofertę mieszkania do wynajęcia w innym kraju.

– Nawiązał kontakt przez portal, a następnie pisząc maile i telefonując do agencji nieruchomości, ustalił szczegóły wynajmu. Tytułem kaucji i opłaty dla agencji wpłacił na wskazany rachunek bankowy ponad 6700 złotych. Zgodnie z ustaleniami po kilku dniach miał otrzymać umowę najmu i klucze do mieszkania – informuje asp. szt. Dorota Krukowska-Bubiło z KMP

w Zamościu.

Przedmioty nie dotarły do 51-latka, a po dokonaniu wpłaty kontakt z agencją urwał się. Pracownicy przestali odbierać od niego telefony i nie odpisywali też na maile. Gdy pokrzywdzony dzwonił do agencji nieruchomości z innych numerów, przedstawiciel odbierał telefon, ale gdy 51-latek przedstawiał się i wyjaśniał cel rozmowy, połączenie natychmiast było przerywane. Oszukany zgłosił sprawę policjantom.

Joanna Niecko

Zadzwoił do niego fałszywy konsultant banku. Stracił blisko 20 tys. zł

46-letni mieszkaniec powiatu stracił blisko 20 tys. zł.

Rzekomy konsultant banku zadzwonił do mężczyzny, żeby potwierdzić złożenie wniosku kredytowego przez 46-latka. Mężczyzna nie ubiegał się o żaden kredyt, więc rozmówca sugerował, że najprawdopodobniej doszło do włamania na jego konto bankowe.

– Dopytywał, w jakich bankach mężczyzna ma złożone konta i że sam poinformuje te placówki o próbie oszustwa i wyłudzenia danych 46-latka, po czym się rozłączył. Po chwili z mężczyzną skontaktowała się osoba podszywająca się pod pracownika banku, która twierdziła, że otrzymała informację o próbie włamania na konto 46-latka. W celu „ochro-

ny pieniędzy” zasugerowała, że konieczne jest założenie nowego konta i przelanie tam wszystkich pieniędzy. Mężczyzna postępował zgodnie z zaleceniami – młodszy aspirant Małgorzata Pawłowska z KPP w Tomaszowie Lubelskim.

Po dokonaniu przelewu na prawie 20 tys. złotych na nowe konto założone przez konsultanta mężczyzna zapytał, jak może zweryfikować prawidłowość transakcji i osobę, z którą rozmawia. Kobieta zabroniła mężczyźnie rozłączania się. Twierdziła, że jest to sprzeczne z procedurami banku, ale 46-latek zadzwonił z innego telefonu na prawdziwą infolinię banku. Tam dowiedział się, że padł ofiarą oszustwa.

Joanna Niecko

GABINET OKULISTYCZNY

Izabela Zawolik-Wołoszczak



NOWA LOKALIZACJA
budynek starego pogotowia przy 3 maja



Rejestracja:

Pn. wt. śr. w godz. 12.00 – 17.00
Czw. pt. w godz. 8.00 – 12.00

ul. dra Jana Kowalskiego 6/C, Biłgoraj
tel. 572 480 201

PARAMEDICA
TRANSPORT MEDYCZNY

Transport sanitarny pacjentów z i do szpitala, na konsultacje, badania i zabiegi.
Obstawy, zabezpieczenia medyczne.

Posiadamy ambulanse typu „C” z pełnym „R” wyposażeniem reanimacyjnym i urazowym.
Obsługa ambulansu to doświadczony personel ratowników medycznych



603 99 00 33
603 99 88 33



ul. 14 Królowej Jadwigi 2
(obok marketu Majster)
Biłgoraj



ul. 14 Czerwca 71
Janów Lubelski

DIAGNOSTYKA
laboratoria medyczne
...więcej niż wynik

**BADANIA
LABORATORYJNE**
...blisko Ciebie

- Najszerza oferta badań podstawowych i specjalistycznych /atrakcyjne ceny/
- Punkt Pobrań przyjazny dzieciom
- Badania również bez skierowania
- Wyniki przez Internet

Laboratorium i Punkt Pobrań Biłgoraj, ul. Partyzantów 3A
tel. 84 686 63 63, czynne: pon.-pt. godz. 8:00 - 16:00
Pobieranie materiału do badań pon.-pt. w godz. 8:00 - 11:00
Badania CITO pon.-pt. do 14:00
Wydawanie wyników: pon.-pt. 15:00-16:00

Punkt Pobrań Biłgoraj, ul. Poprzeczna 3A, czynny pon.-pt. godz. 7:30-10:30

Punkt Pobrań Tarnogród, ul. Rynek 3
tel. 84 689 83 38, czynny pon.-pt. w godz. 7:30-15:15
Pobieranie materiału do badań pon.-pt. w godz. 7:30-11:00
Wydawanie wyników w dni pobrania materiału w godz. 14:45-15:15

www.diagnostyka.pl

Pilnie potrzebna krew. Akcje w tym tygodniu

W tym tygodniu w powiecie biłgorajskim kolejne dwie terenowe akcje pobierania krwi. Są organizowane w Biłgoraju oraz Biszczu.

Krew może oddać każda zdrowa i pełnoletnia osoba.

Na krew czekają chorzy i poszkodowani w nieszczęśliwych wypadkach. Jest wiele chorób, które leczy się, uzupełniając brakujące elementy krwi. Krwotoki, przeszczepy organów, hemofilia - wymagają stosowania transfuzji krwi lub preparatów krwiopochodnych. Podczas zabiegów chirurgicznych, kiedy ubytek krwi jest duży, często potrzebna jest transfuzja krwi. Krwi, której brakuje w szpitalach.

Jak się przygotować do oddania krwi?

Przyjdź wypoczęty i wyspany, przynajmniej dzień wcześniej wypij ok. dwóch litrów płynów (woda, soki, herbata), nie pij alkoholu dwie doby przed oddaniem krwi, zjedz lekki posiłek, unikaj produktów tłustych, smażonych, boczku, pasztetów, jajecznicy, żółtego sera, majonezu, śmietany, kremowych ciast, weź ze sobą dokument tożsamości (dowód osobisty, paszport lub prawo jazdy) ze zdjęciem i nr PESEL.

Akcje terenowa w powiecie biłgorajskim: 16 lutego (czwartek) - świetlica PSP (ul. Dąbrowskiego 10 w Biłgoraju), rejestracja w godzinach: 8:30-12:130

19 lutego (niedziela) - (sala OSP, Biszcz 328), rejestracja w godzinach: 8:30-13:00

Tomasz Zalewa

lek. med. Krystian Romańczuk
Specjalista ortopeda-traumatolog

Biłgoraj, ul. Kościuszki 77
(obok apteki przy dworcu)

Przyjmuje w piątki od godz 17⁰⁰
Rejestracja tel. 600 391 951 lub w aptece

Protezooplastyka biodra i kolana
Ortopedia Stalowa Wola



**CENTRUM
LUXMED
MEDYCZNE**

ul. Kościuszki 50
ul. Kościuszki 18
ul. Pojaska 3

tel. 84 686 95 33
luxmedlublin.pl

- Onkolog
- Psycholog
- Psychiatra
- Ginekolog
- Mammografia
- Chirurg naczyniowy
- Dermatolog
- Diabetolog
- Endokrynolog
- Hematolog
- Kardiolog
- Laryngolog
- Logopeda
- Neurolog
- Okulista
- Ortopeda
- Urolog
- Badania laboratoryjne
- Medycyna pracy
- Badania USG,
- RTG, holter
- EKG
- Badania USG, RTG, holter EKG

lek. med. Tomasz Ziółkowski
Specjalista Urolog

Przyjmuje:

w czwartki
w godz. 16⁰⁰ - 18⁰⁰

oraz pierwsza i trzecia sobota miesiąca
w godz. 9⁰⁰ - 14⁰⁰

Informacja i możliwość rejestracji telefonicznej lub osobiście w godzinach przyjęć
tel. (84) 686 56 88 | ul. Poprzeczna 3a
(budynek Konsylium za Urzędem Skarbowym)



**ZNAJDŹ
NAS NA
facebook®**

STRONĘ REDAGUJE:

Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007Gmina
GorajGmina
FrampolGmina
Turobin

W Goraju wszystko będzie jasne

GORAJ: Tak jak zapowiadaliśmy w „Nowej Gazecie Biłgorajskiej” kilka tygodni temu, w Goraju będzie nowe oświetlenie uliczne. I to już w ostatniej miejscowości w gminie, gdzie do tej pory - w co trudno uwierzyć - takiego oświetlenia do dzisiaj nie było. Chodzi o Zagrody, ale przybędzie w sumie blisko 350 nowoczesnych lamp także w innych wioskach. Umowa została właśnie podpisana.

W najbliższym czasie na terenie gminy Goraj w niemalże wszystkich miejscowościach zostanie wykonane nowe oświetlenie uliczne typu LED. To za sprawą otrzymania wyczekiwanych środków. Projekt jest współfinansowany ze środków: Rządowy Fundusz Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych. Kwota Promesy wynosi 4.394.790,00



W gminie Goraj pojawi się blisko 350 nowoczesnych lamp. Umowa już podpisana

PLN co stanowi 90,00 proc. wartości inwestycji.

Zaprojektowanie i wybudowanie nowego oświetlenia ulicznego sprawi, że w miejscowościach gminy Goraj przybędzie około 350 szt. nowoczesnych energooszczęd-

nych punktów świetlnych typu LED. Obszar planowanej realizacji zadania obejmuje m. Zastawie, Wólka Abramowska, Średniówka, Gilów, Hosznia Abramowska, Hosznia Ordynacka, Bononia, Jędrzejówka, Zagrody,

Kondraty, Abramów, Majdan Abramowski oraz w m. Goraj ul. Janowska, ul. Folwarki, ul. Cmentarna, boczna ul. Szczepieskiej.

Wartość inwestycji wyniesie ok 4 883 100,00 zł. Termin realizacji przedsięwzięcia wy-

nosi 15 miesięcy od dnia podpisania umowy tj. do 7 maja 2024 r.

- Należy zaznaczyć, że oświetlenie dróg oraz miejsc publicznych to jedno z wielu zadań Gminy Goraj, które ma na celu poprawę bezpieczeń-

stwa naszych mieszkańców oraz użytkowników i kierowców poruszających się po naszych drogach. Jest to również jeden z najbardziej energochłonnych obszarów w budżecie gmin i miast. Choć to kosztowna inwestycja, jej skutki są naprawdę obiecujące a koszty zwracają się nawet po roku od instalacji nowych lamp. Nowoczesne lampy uliczne LED, przyczyniają się do poprawy bezpieczeństwa oraz znajdują bezpośrednie przełożenie na poprawę widoczności co będzie miało bezpośredni wpływ na obniżenie wydatków związanych z kosztami oświetlenia ulic – informują urzędnicy z Goraja.

Na terenie Gminy Goraj sukcesywnie wymieniane są stare sodowe oprawy oświetleniowe (w ubiegłym roku wymieniono ok. 200 lamp na ledowe) oraz budowane nowe energooszczędne lampy typu LED.

Tomasz Zalewa

W Turobinie bierzcie dzień wolny od pracy

Uwaga mieszkańcy Turobina. W piątek, 17 lutego, bierzcie wolne. Dlaczego w piątek? Bo na czwartek (16.02) szykuje się Potańcówka z Pączkami, na którą zaproszeni są wszyscy miesz-

kańcy, dzieci, młodzież i dorośli, którzy chcą wyrwać się z domu. W Zespole Szkół w Turobinie o godz. 18:00 na gości czeka słodki poczęstunek.

Tomasz Zalewa

Wójt Gminy Turobin Andrzej Kozina
oraz Gminna Biblioteka Publiczna w Turobinie
Zapraszają wszystkich mieszkańców, dzieci, młodzież i dorosłych na

POTAŃCÓWKĘ Z PĄCZKIEM

Wieczór uświetnia:

KAPELA TUROBIŃSKA **BAFLO**

Na wszystkich przybyłych gości czekać będzie:
słodki poczęstunek, kawa, herbata, napoje

16.02.2023 (CZWARTEK)
START 18:00

Sala Gimnastyczna
w Zespole Szkół w Turobinie

Frampol z apelem do właścicieli psów

FRAMPOL: Kolejna gmina w powiecie biłgorajskim przekazuje apel do właścicieli psów: - W ostatnim okresie na terenie naszej gminy nasiliło się zjawisko wolno biegających psów. W większości przypadków psy te mają swoich właścicieli, a pojawiające się tzw. „bezdome psy” to głównie zwierzęta nieodpowiednio przez nich dopilnowane - informuje UM we Frampolu.

O uznaniu psa za bezdomnego nie może świadczyć tylko to, że zwierzę pojawia się kilkakrotnie w danej okolicy, bo takie przypadki są szczególnie liczne w okresie godowym zwierząt.

Przypominamy właścicielom zwierząt o ich podstawowych obowiązkach, a w szczególności o stałym, skutecznym dozoru nad psami, w tym prowadzenie psów poza swoimi posesjami na smyczy, bez względu na to czy pies jest mały czy duży.

Przypominamy również o sposobach postępowania w przypadkach wałęsających się psów. W przypadku gdy właściciel wałęsającego się psa jest znany, należy to zgłosić na

policję, która ma prawo nałożyć mandat na nieodpowiedzialnego właściciela zwierzęcia, a w przypadku notorycznego braku nadzoru nad psem może kierować do sądu wnioski o ukaranie właściciela psa, w razie potwierdzonej bezdomności zwierzęcia gmina podejmuje interwencję wyłapania zwierzęcia i odwiezienia go do schroniska. Przypadki bezdomnych psów należy zgłaszać telefonicznie lub osobiście w godzinach pracy urzędu. Przekazując zgłoszenie należy podać swoje dane osobowe oraz miejsce przebywania zwierzęcia.

- Apelujemy się do wszystkich właścicieli czworonogów o rozagę i zapewnienie bezpieczeństwa innym mieszkańcom i użytkownikom dróg i ulic. Nie każdy zdaje sobie sprawę z tego, że za brak nadzoru nad zwierzęciem odpowiada osoba, która go utrzymuje. Obowiązek szczególnej ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia nakłada na każdego właściciela psa art. 77 kodeksu wykroczeń. Za takie zachowanie można dostać wysoki mandat albo karę nagany – przypominają frampolscy urzędnicy.

Tomasz Zalewa

Będzie remont drogi w Zagrodach

Rządowy Fundusz Rozwoju Dróg

Gmina Goraj

otrzymała **295 784,29 zł**

Na przebudowę drogi gminnej nr 109149L w miejscowości Zagrody

To dofinansowanie pozwoli gruntownie przebudować gminną drogę w Zagrodach

Rząd zatwierdził listę zadań drogowych przeznaczonych do dofinansowania w 2023 roku w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

Wśród inwestycji znalazła się również droga zlokalizowana na terenie gminy Goraj. Przebudowa drogi gminnej w miejscowości Zagrody o długości 910 metrów ma kosztować niespełna 600 tysięcy złotych.

- Wysokość dofinansowania wynosi 50 proc. wartości robót budowlanych, tak więc zarówno wkład własny gmi-

ny jak i wartość dofinansowania to kwoty 295 784,29 zł. W chwili obecnej gmina przygotowuje postępowanie przetargowe o udzielenie zamówienia i wyłonienie wykonawcy zadania. Przewidywany termin wykonania przebudowy drogi to okres wakacyjny - informuje UM Goraj.

Tomasz Zalewa

Gmina
ŁukowaGmina
ObszaGmina
Tarnogród

STRONĘ REDAGUJE:

Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007

W Łukowej będzie nowe oświetlenie uliczne

W całej gminie Łukowa będzie wymienione oświetlenie uliczne. Pojawią się nowoczesne i energooszczędne lampy: - Liczymy, że jeszcze w tym roku nie tylko zacznie się wymiana, ale zdołamy te prace zakończyć - mówi wójt Stanisław Kozyra. Gmina szacuje, że wymiana oświetlenia będzie kosztować blisko 1,7 mln złotych. Ale pieniądze na inwestycję są zapewnione.

- Nowe oświetlenie pojawi się w całej gminie Łukowa bez wyjątku. Mówimy o wszystkich nowych lampach, a będzie ich ponad czterysta sztuk. Do tej pory nowych lamp ledowych praktycznie jeszcze nie mie-



Stanisław Kozyra

liśmy, ale mamy zapewnione dofinansowanie na ten cel. Jest kilkanaście sztuk, ale już widać, że to dobry pomysł. Raz, że jest znacznie widniej i bezpieczniej dla mieszkańców, a dwa, te nowe lampy zużywają po prostu mniej energii i gmina zaoszczędzi na rachunkach. Liczymy, że większość prac uda się zrealizować jeszcze do końca 2023 roku. Mamy oczywiście oświetlenie uliczne we wszystkich miejscowościach, ale te wszystkie lampy, sukcesywnie pójdą do wymiany. To stare „sodówki” i trzeba je zastąpić innym oświetleniem. W niektórych miejscach będzie likwidacja słupów. To stare telekomunikacyjne słupy, które straszą ludzi i trzeba się tego pozbyć - tłumaczy Stanisław Kozyra, wójt gminy Łukowa. Przetarg, który wyłoni wykonawcę wymiany oświetlenia ma być rozstrzygnięty w najbliższych dniach.

Tomasz Zalewa

Pożar w gminie Tarnogród

Pożar w gminie Tarnogród. W miejscowości Różanec Pierwszy, strażacy z kilku jednostek gasili ogień, który pojawił się w garażu. Akcja trwała blisko dwie godziny. - Spaleniu uległ garaż wraz z wyposażeniem - informuje PSP w Biłgoraju.

Tomasz Zalewa



Pożar w Różancu Pierwszym (gm. Tarnogród)



Pożar w Różancu Pierwszym (gm. Tarnogród)

Uczniowie z Tarnogrodu jednak przeżyli



To nie są archiwalne zdjęcia. Tak spędzają czas uczniowie z Tarnogrodu

Uczniowie z Tarnogrodu przywracają nam wiarę w człowieka. Da się spędzić czas bez smartfona, komputera i konsoli? Wygląda, że udaje się przeżyć. Zdjęcia młodych mieszkańców Tarno-

grodu przypominają stare piękne czasy i beztroskie dzieciństwo. Proszę zobaczyć, bo to już coraz rzadszy widok.

Tomasz Zalewa

To nie są archiwalne zdjęcia. Tak spędzają czas uczniowie z Tarnogrodu

Będzie nowy wodociąg i kanalizacja w gminie Obsza

OBSZA: Gmina Obsza czeka na oferty firm, które wybudują nowy fragment sieci kanalizacyjnej i wodociągowej w Babicach. To jedno z dwóch zadań, na które samorząd ma pieniądze z Programu Inwestycji Strategicznych Polski Ład, z części przeznaczonej dla terenów po dawnych Państwowych Przedsiębiorstwach Gospodarki Rolnej.

Dotacja powinna wystarczyć na pokrycie 98 procent kosztów, a te będą znane dopiero po rozstrzygnięciu przetargu.

- Nowa sieć wodociągowa i kanalizacyjna zostanie wykonana po północnej stronie Babic, która jeszcze niedawno nie była zabudowana. Osiedlają się tutaj nowi mieszkańcy, dlatego poprowadzimy dla nich dodatkową nitkę o długości około 2,5 kilometra od drogi wojewódzkiej 849 w kierunku



Ponad 2,5 kilometra nowych rur kanalizacyjnych pojawi się po północnej stronie Babic

ku miejscowości Dorbozy - mówi wójt gminy Obsza Andrzej Placek.

Inwestycja będzie realizowana w formule „zaprojektuj i wybuduj”. Firmy, które chcą się podjąć tego zadania mogą składać oferty do 17 lutego, a na opracowanie niezbędnej dokumentacji i wykonanie wszystkich robót będą miały 18 miesięcy.

Drugim zadaniem, współfinansowanym z Polskiego Ładu dla terenów po byłych PPGR, będzie moderniza-

cja oczyszczalni ścieków w Zamchu. W tym przypadku wysokość dofinansowania również sięga 98 procent, a przetarg na realizację tej inwestycji ma być ogłoszony w najbliższych dniach.

Tomasz Zalewa

Gmina
AleksandrówGmina
JózefówGmina
Terespol

Koszt energii w Józefowie zmniejszą o połowę

Józefów: Kolejna oczyszczalnia ścieków w gminie Józefów zostanie zmodernizowana. Po rozbudowie obiektu w Siedliskach, przeprowadzonej pod koniec ubiegłego roku, teraz samorząd ogłosił przetarg na wykonanie robót w oczyszczalni w Józefowie.

Prace będą polegać na zmianie sposobu napowietrzania ścieków. Zamiast obecnych aeratorów, które są bardzo energochłonne, zastosujemy napowietrzanie pęcherzykowe. Dzięki temu zmniejszymy koszty energii o połowę, a poza tym poprawimy poziom napowietrzania i w ten sposób zmniejszymy ilość osadu – tłumaczy burmistrz Józefowa Roman Dziura.

Firmy, które chcą zrealizować inwestycję w formule „zaprojektuj i wybuduj”, mogą składać oferty do 17 lutego, a na wyko-



Oczyszczalnia ścieków w Józefowie, po modernizacji zużyje o połowę mniej energii

nanie robót będzie 150 dni od podpisania umowy.

Pieniądze na sfinansowanie tego zadania będą pochodzić ze źródeł zewnętrznych.

Zakończona niedawno rozbudowa drugiej w gminie Józefów oczyszczalni ścieków w Siedl-

skach była częścią większego projektu, współfinansowanego ze środków Programu Inwestycji Strategicznych „Polski Ład”. Obejmuje on również budowę kanalizacji sanitarnej w Samsonówce i Majdanie Nepryskim, która ma się rozpocząć pod

koniec lutego. W Samsonówce powstaną łącznie prawie 4 kilometry kanalizacji sanitarnej, a w Majdanie Nepryskim zostanie wybudowanych około 6 kilometrów sieci.

Tomasz Zalewa

W Aleksandrowie zbierają klocki



Biblioteka w Aleksandrowie czeka na klocki lego

Gminna Biblioteka Publiczna w Aleksandrowie, prosi mieszkańców o przyniesienie ... klocków Lego. To nie jest żart.

Chodzi o już niepotrzebne w domu zestawy, klocki, których dzieciaki nie używają, a które mogą się przydać.

Choćby do kreatywnych zajęć prowadzonych w bibliotece. Z przyjemnością przekazujemy informację, bo to fajny i pożyteczny pomysł.

Tomasz Zalewa

W Terespolu pamiętają o seniorach



Klub Seniora z Terespolu nie siedzi w domu

Klub Seniora z Terespolu nie zapadł w sen zimowy. Zajęcia trwają cały czas. - Seniorzy wspólnie spacerują, gotują, pieką pyszne ciasta i chętnie uczestniczą w warsztatach terapii manualnej - przekazuje Urząd Gminy Terespol.

Jeśli tylko pogoda pozwoli, seniorzy wybierają się na nordic walking. Ostatnio - zaciekawieni opowieściami księdza profesora Tadeusza Guza -



Klub Seniora z Terespolu nie siedzi w domu

wyruszyli do „Aten Rostocza” w Szozdach. Postęp prac oraz wizja całego kompleksu zrobiła na wszystkich ogromne wrażenie. W styczniu odbyło się rów-

nież spotkanie informacyjne z pracownikiem ZUS Oddział w Biłgoraju dotyczące mLegitymacji dla emerytów i rencistów.

Tomasz Zalewa

Burmistrz Józefowa radzi: na emeryturę tylko w lutym

- Jeśli ktoś zastanawia się nad przejściem na emeryturę, nie ma o czym dłużej myśleć, bo to ostatni dzwonek, by zyskać do 500 zł.

Nawet jak ktoś popracuje półtora roku dłużej, to nie odzyska tego, co utracił, nie odchodząc na emeryturę w lutym - mówi Roman Dziura, burmistrz Józefowa.

Na ostatniej sesji rady miasta Józefowa burmistrz miasta Roman Dziura udzielił mieszkańcom rady i prosił o przekazanie wiadomości dalej. To ważna informacja dla wszystkich osób, które myślą o przejściu na emeryturę.

Kumulacja bonusów

- Jest jedna, niepowtarzalna okazja, żeby odejść na dobrych warunkach na emeryturę w lutym? - mówi Roman Dziura

Dlaczego niepowtarzalna i dlatego właśnie w lutym?

- Dlatego, że w lutym obowiązuje tabela życia tzw. „covidowa”. Dużo ludzi zmarło i długość życia się obniżyła. Więc kapitał, który zgromadziliśmy, dzielony jest przez mniejszą ilość miesięcy prognozowanego życia. I ta emerytura na dzień dobry wskazuje nam o kilkaset złotych wyżej. Drugi bonus: już w marcu wskazuje waloryzacja



Roman Dziura, burmistrz Józefowa:
Nawet jak ktoś popracuje półtora roku dłużej, to nie odzyska tego, co utracił, nie odchodząc na emeryturę w lutym

marcowa ponad 14 proc. Więc takiej kumulacji bonusów szybko nie będzie - tłumaczył burmistrz.

Przekazcie dalej

Burmistrz apelował, że jeżeli mamy gdzieś w naszym otoczeniu rodziców, znajomych, kolegów, przyjaciół, rodziny, kogoś, kto kończy wiek emerytalny, to trzeba mu przekazać, że luty to najlepszy miesiąc na przejście na emeryturę.

- Nawet jak ktoś popracuje półtora roku dłużej, to nie odzyska tego, co utracił, nie odchodząc na emeryturę w lutym - podsumował I rzeczywiście, o rozwiązaniu, które podpowiada Roman Dziura,

rozpisują się portale ekonomiczne, które przeanalizowały korzyści z przejścia na emeryturę w lutym br.:

- Najlepszym momentem na rozpoczęcie emerytury będzie luty 2023 r. Osoby, które się na to zdecydują, skorzystają z obecnych, opłacalnych tablic dalszego trwania życia i rekordowej marcowej waloryzacji świadczeń. W rezultacie nawet emeryt z niewysokim świadczeniem dostanie o ok. 500 zł więcej w porównaniu z tym, który zdecyduje się na emeryturę np. od kwietnia. - czytamy na portalu businessinsider.com.pl

ZUS: Złotej reguły nie ma

Zapytaliśmy w ZUS-ie czy rzeczywiście każdy, kto przejdzie na emeryturę w lutym, „wygra”:

- Tutaj nie ma złotej reguły. Sytuacja każdego ubezpieczonego może być inna.

Ale można zawsze zgłosić się do dowolnej placówki ZUS do doradcy emerytalnego, który przygotuje indywidualną prognozę wysokości świadczenia dla konkretnego przypadku. Wtedy można podjąć indywidualną decyzję dotyczącą terminu przejścia na emeryturę - mówi Maciej Raszewski, p.o. regionalnego rzecznika prasowego w Lublinie.

Natalia Raćkiewicz

STRONĘ REDAGUJE:

Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007Gmina
BiszczaGmina
KsiężpolGmina
Potok GórnyGmina
Potok
Górny

Turyści chętniej przyjadą do Księżpola?

Księżpol: Powiat biłgorajski pozyskał z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg ponad 6,5 mln zł na realizację odcinka drogi na trasie Księżpol – Harasiuki. Chodzi o 4,3 km odcinek, którego remont ma kosztować około 11 mln zł.

Pozyskana kwota stanowi 60 proc. wartości zadania. Pozostałe środki w wysokości niespełna 4,4 mln zł to wkład własny do tej inwestycji.

Całą drogą Księżpol – Harasiuki ma długość 23 km. Z jednej strony łączy ona się z drogą wojewódzką nr 835 Lublin – Wysokie – Biłgoraj – Sieniawa – Przeworsk – Grabownica Starzeńska, z drugiej strony z drogą wojewódzką nr 858 Zarzecze – Biłgoraj – Zwierzyniec – Szczepleszyn – Zamość oraz z trzema drogami powiatowymi (2940L, 2936L, 2935L).



Droga Księżpol-Harasiuki idzie do remontu

Łączy ona także trzy gminy i dwa województwa: lubelskie i podkarpackie.

- To ważny ciąg komunikacyjny z punktu widzenia gospodarczego oraz

turystycznego. To także uczęszczana droga przez mieszkańców gmin Księżpol, Biszcza i Harasiuki. Jest trasą prowadzącą do terenów rekreacyjnych i atrakcyjnych turystycznie położo-

nych przy rzece Tanew, w tym do zbiornika rekreacyjnego Biszcza Żary. Odbijają się tu sploty kajakowe, rozwija się agroturystyka, a Biszcza ubiega się o statut uzdrowiska – za-

znacza Jan Łebko, radny Rady Powiatu w Biłgoraju.

Droga jest także alternatywnym objazdem w przypadku zablokowania dróg wojewódzkich nr 835 i 858, może także przyjąć ruch aut w sytuacjach awaryjnych na okolicznych drogach powiatowych. - Tak więc inwestycja ma niewspółmierny wpływ na poprawę spójności całego regionu oraz na podniesienie jakości życia mieszkańców. Celem realizowanego projektu jest poprawa jakości połączeń komunikacyjnych z drogami wyższej kategorii oraz otwarcie na współpracę z sąsiednimi powiatami oraz Podkarpaciem w zakresie wymiany gospodarczej – dodaje starosta biłgorajski Andrzej Szarlip.

Realizowany będzie przy wsparciu Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg etap I, tj. remont odcinka o długości 4,3 km od miejscowości Żynie do skrzyżowania z drogą powiatową nr 2936L.

Tomasz Zalewa

W Biszczy będzie żłobek?

Niewykluczone, że wkrótce w gminie Biszcza powstanie żłobek. Ale wiele zależy od mieszkańców, dlatego gmina pyta ich, czy żłobek jest w ogóle potrzebny. Specjalna ankieta jest już dostępna na stronie gminy.

- Mając na uwadze Państwa oczekiwania związane ze stworzeniem warunków do profesjonalnej opieki nad Waszymi dziećmi, a także możliwością pozyskania środków finansowych z programu Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej MALUCH+, rozważamy utworzenie na terenie Gminy Biszcza żłobka lub klubu dziecięcego. Uprzejmie prosimy o wypełnienie krótkiej ankiety, która będzie nam bardzo pomocna, aby właściwie ocenić potrzeby mieszkańców w tym zakresie – przekazuje wójt Biszczy, Zbigniew Pyczek.

Tomasz Zalewa

Potok Górny podzielił kasę. Kto największym wygranym?

POTOK GÓRNY:

Urzednicy z Potoka Górnego podzieliли właśnie pieniądze. Chodzi o dotacje w konkursie ofert na realizację zadań publicznych z zakresu upowszechniania kultury, kultury fizycznej i sportu na rok 2023.

Kluby sportowe, koła gospodyń wiejskich i stowarzyszenia zadowolone? Jak Urząd Gminy Potok Górny podzielił 200 tysięcy złotych? Największym wygranym zdecydowanie Wrzos Szyszków.

- Po przeanalizowaniu zakresu zadań i przewidywanych kosztów ich realizacji, komisja przedstawiła propozycję rozdysponowania kwoty 200.000 zł – na realizację zadań z zakresu upowszechniania kultury, kultury fizycznej i sportu w 2023 roku i przekazała do rozpatrzenia Wójtowi Gminy - informuje UG w Potoku Górnym.

Po rozpatrzeniu ofert i propozycji Komisji wójt gminy przydzielił oferentom dotacje w wysokości:



Wrzos Szyszków dostał z gminy najwyższą dotację, bo 50 tysięcy złotych

- dla LZS WRZOS Szyszków - 50 000,00 zł

- dla UKS DYNAMIKA - 30 000,00 zł

- dla Stowarzyszenia Wspierania Tradycji i Kultury „Przedmieście” - 19 000,00 zł

- dla KGW w Jasienniku Starym - 16 000,00 zł

- dla Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Szyszków - 19 500,00 zł

- dla KGW w Lipinach Górnych-Borowina - 14 000,00 zł

- dla KGW Potok Górny - 20 000,00 zł

- dla KGW „Lipinianki” w Lipinach Dolnych - 11 500,00 zł

- dla UKS ARES - 16 000,00 zł

Tomasz Zalewa

Jaskółki lecą do Księżpola

Słyszeliście o „Księżpolskich Jaskółkach”? To gala, na której poznamy najbardziej aktywnych mieszkańców gminy Księżpol. Gala odbędzie się 18 lutego (sobota), w miejscowym GOK-u. Kategorii i statuetek jest kilka. To: działacz kultury, działacz sportowy, zasłużony dla pożarnictwa oraz nagroda specjalna.

Tomasz Zalewa



Program:

godz. 17.30 – otwarcie Gali „KSIEŻPOLSKIE JASKÓŁKI”

- wręczenie statuetek w kategorii „Działacz kultury”
- wręczenie statuetek w kategorii „Działacz sportowy”
- wręczenie statuetek w kategorii „Sportowiec roku”
- wręczenie statuetek w kategorii „Zasłużony dla pożarnictwa”
- wręczenie statuetek w kategorii „Nagroda specjalna”
- wręczenie statuetek w kategorii „Jaskółka przedsiębiorczości”

godz. 19.00 – bankiet

Księżpolskie Jaskółki zostaną rozdane 18 lutego

Nasi kibice są wszędzie. Pozdrawiają z USA



Andrzej „Jawa” Jaworski z rodziną, na skoczni w Lake Placid



Kibice z Biłgoraja w Lake Placid

Kibice z Biłgoraja i z naszego powiatu są na całym świecie. Weekendowy konkurs Pucharu Świata w skokach narciarskich w Lake Placid w USA obejrzało z bliska przynajmniej kilku mieszkańców Ziemi Biłgorajskiej.

Oficjalnym fotoreporterem jest były piłkarz Łady Biłgo-

raj - Andrzej „Jawa” Jaworski: - Było widać mnóstwo kibiców z Polski. Był Szczeczeszyn, Leżajsk, Stalowa Wola, Dębica, czy Rzeszów. Ja byłem razem z żoną i czwórką dzieci - relacjonuje Andrzej. Okazuje się, że wśród barwnej grupy polskich fanów, był też transparent z Biłgoraja, oraz biało-niebieskie szaliki Łady Biłgoraj.

Tomasz Zalewa



Andrzej „Jawa” Jaworski



Biłgorajanie w Lake Placid

Takiego turnieju dawno nie było

Za nami profesjonalny turniej szachowy w Biłgoraju. Zgłosiła się rekordowa liczba uczestników, bo aż 43 zawodników. Przyjechali szachiści z całego województwa lubelskiego.

- Zaskoczyła nas taka frekwencja, bo turnieju szachowego na takim poziomie, w Biłgoraju nie było już dawno. Obok szachistów z powiatu biłgorajskiego, byli też zawodnicy ze Świdnika, Krasnobrodu, czy Tomaszowa Lubelskiego - tłumaczy organizatorzy.

Wyniki: 1. Kamil Kręt, 2.

Łukasz Czemerys, 3. Wojciech Krzeszowiec

Organizatorem był Biłgorajski Klub Szachowy „Top Chess Biłgoraj”.

Tomasz Zalewa



Turniej szachowy w Biłgoraju



W pierwszym profesjonalnym turnieju szachowym w Biłgoraju rywalizowało 43 zawodników



Zwycięcy turnieju szachowego w Biłgoraju



Turniej szachowy w Biłgoraju

Piłkarze powoli wracają na boiska. Jakie zmiany w klubach?



Nowe boisko w Majdanie Starym jest oblegane przez piłkarzy z całego powiatu. Łada Biłgoraj wygrała z Gromem Różaniec 2:0



Olimpiakos Tarnogród rozpoczął przygotowania do rundy wiosennej 17 stycznia. Już bez najlepszego strzelcy Tomasza Wilusa

Kluby piłkarskie z powiatu biłgorajskiego, przygotowują się do rundy wiosennej. Za nami kolejne mecze sparingowe i zmiany kadrowe, które już są w wielu zespołach. Jako pierwsi rundę rewanżową zaczną piłkarze IV ligi (18-19 marca). Tydzień później na boiska wracają zespoły zamojskiej klasy okręgowej, a w pierwszy weekend kwietnia zagra zamojska klasa A. Najniższa, czyli klasa B, rozgrywki wznawia 15-16 kwietnia.

GROM RÓŻANIEC

Piłkarze Gromu rozegrali na razie dwa mecze kontrolne przed rundą wiosenną. W pierwszym pokonali Janowiankę Janów Lubelski 3:2 (1:0). Bramki zdobyli: **Wojciech Kos, Kamil Przybysławski i Grzegorz Działo. W weekend, na boisku w Majdanie Starym przegrali z Ładą Biłgoraj 0:2. W tym spotkaniu Grom zagrał w składzie:** Wojciech Markowicz, Wojciech Lis, Kamil Przybysławski, Michał Mielniczek, Jacek Podolak, Robert Bodek, Arek Kwiatkowski, Mikołaj Kula, Patryk Wróbel, Jakub Paćkowski, Grzegorz Działo, Wojciech Kos, Dawid Pigan, Kamil Kaproń, Volodymyr Halych, Michał Bukowiński, Maciej Gałka. Kolejne sparingi Gromu: 25 lutego z LKS Skołoszów, 4 marca z Igrosem Krasnobród, 11 marca z Olimpiakosem Tarnogród.

BŁĘKITNI OBSZA

Mnóstwo goli w meczach kontrolnych czwartoligowych Błękitnych Obsza. W tym ostatnich rozegranych w weekend, podopieczni Piotra Palucha rozstrzelali zespół Olendra Sól aż 13:0: - Zagraliśmy bez pięciu zawodników z tej podstawowej kadry, plus wystąpiło dwóch zawodników testowanych. Na listę strzelców wpisał się: Chikataru, Leszczyński, Shukailo, Chmura, Zyburu, Mazurek, Tadra, oraz zawodnik testowany. Dlaczego nie wszyscy zagraли? Dwóch braci Kaczmarczyków przebywa obecnie za granicą, podobnie jak Piotr Jonak. Nie zagrał także Łukasz Stec, który zmaga się z chorobą. Chory jest też młody Jakub Padiasek - **mówi nam trener Błękitnych Piotr Paluch. W rozegranym wcześniej sparingu z Tomaszem Lubelskim, Błękitni przegrali 13:4. W dwóch pierwszych meczach kontrolnych, Błękitni Obsza zremisowali ze Stalą Stalowa Wola 4:4 i przegrali z Tarpanem Korców 3:4. W sobotę (18.02), Błękitni sprawdzą formę w sparingu z Olimpiakosem Tarnogród.**

ŁADA BIŁGORAJ

Jeden zawodnik na pewno opuszcza Ładę Biłgoraj, przy drugim jest znak zapytania, bo sam rozważa odejście: - Na pewno odchodzi z Łady Bartłomiej Myszak. Dostał pracę w wojsku w Krakowie i tam się przeprowadza. Niestety nas opuszcza i to musimy podkreślić. To jest dla nas duża strata. Nie wiemy co będzie z Konopką, który powiedzmy, że chyba chce odejść. Chce odejść do Sokoła Zwierzyniec. Dla mnie to jest co najmniej dziwna sytuacja, bo Paweł był zawsze

ważnym zawodnikiem Łady Biłgoraj. Ale od niego wyszła taka propozycja. Próbowaliśmy z nim jeszcze rozmawiać. Tym bardziej, że my chcemy iść do przodu i grać w IV lidze, a on myśli o klasie A. Decyzja dla mnie trochę niezrozumiała, ale trzeba uszanować wolę i plany zawodnika - **mówi trener Jarosław Czarniecki.**

Co ze wzmocnieniami lidera zamojskiej klasy okręgowej? - Trenuje z nami Karol Misiarz ze Stali Kraśnik. Zależy nam na tym zawodniku i chcemy go sprowadzić do Łady. To byłoby ewentualnie takie znaczące wzmocnienie. Trenuje z nami też Dziuba, to jest młody chłopak z Kraśnika. Melodia przyszłości, ale będziemy go obserwować. I chyba wszystko. Plus oczywiście juniorzy z Biłgoraja. Kilku młodych zdolnych chłopaków dołączyłem do pierwszego zespołu i niech się ogrywają. Myślę, że nawet 24-25 osób będzie w kadrze - **tłumaczy szkoleniowiec Łady.** W sobotnim sparingu, Łada 1945 Biłgoraj wygrała z czwartoligowym Gromem Różaniec 2:0, po dwóch bramkach Patryka Dorosza. Wcześniej, Łada przegrała ze Świdniczaną 1:6 i zremisowała z Huczwą Tyszowce 4:4. W najbliższą sobotę (18.02), Łada zagra sparing w Puławach z Cisowianką Drzewce.

OLIMPIAKOS TARNOGRÓD

Piłkarze Olimpiakosu Tarnogród rozegrali drugi sparing przed rundą wiosenną. Zespół z zamojskiej klasy okręgowej, wygrał z Hetmanem Łaszką, występującym w klasie okrę-

gowej (Jarosław) 5:1. Bramki dla Olimpiakosu zdobyli: zawodnik testowany (dwie), Norbert Florek (dwie) oraz Wojciech Gierula. Zespół z Tarnogrodu zagrał w tym meczu w składzie: Grabowski Karol, Świata Kacper, Halejcio Konrad, Halejcio Krystian, Bursztyka Łukasz, Kruk Maciek, Niedzielski Maciek, Grabowski Mateusz, Kolbuch Paweł, Klecha Robert, Florek Norbert, Rutyna Michał, Gierula Wojtek, Bartłomiej Klimczak, zawodnik testowany. W barwach Olimpiakosu nie będzie już występował najlepszy snajper Tomasz Wilus: - Mieliliśmy podpisaną tylko półroczną umowę z tym zawodnikiem. Umowa się skończyła i zdecydowaliśmy się rozstać i jej nie przedłużać. Testujemy w tej chwili trzech piłkarzy z Podkarpacia. Dwaj to młodzieżowcy z Majdanu Sieńkowskiego, a trzeci z Wiązownicy - **mówi Marcin Żmijan, wiceprezes klubu z Tarnogrodu.** W kolejnym meczu kontrolnym Olimpiakos zagra z Błękitnymi Obsza (18.02).

VICTORIA ŁUKOWA

Na razie po dwóch meczach kontrolnych, w Łukowej wielkich powodów do radości nie ma. Najpierw Victoria przegrała z grającym w klasie A - Piastem Babice 0:3. W weekend było 0:5 w sparingu z POM Iskra Piotrowice, rozegranym w Lublinie: - Porażka 0:5 na pewno jest dotkliwa, ale to jedynie mecz kontrolny. To kompletnie nic nie oznacza. Kiedy mamy testować piłkarzy i wyciągać wnioski jak nie w takich spotkaniach? Nie mieliśmy składu, bo kilku podstawowych piłkarzy Victorii nie mogło zagrać. Testowaliśmy i przyglądaliśmy

się dwóch zawodnikom. Nie chcę jeszcze podawać nazwisk, ale to piłkarze z zamojskiej klasy okręgowej - **mówi prezes Victorii Łukowa, Wojciech Peć.** W najbliższą sobotę (18.02) Victoria Łukowa rozegra sparing z Roztoczem Szczepieszyń. Godzina spotkania, jest jeszcze do ustalenia.

TANEW MAJDAN STARY

W pierwszym meczu kontrolnym Taneu Majdan Stary przegrała z Chelmianką Chelm 0:7. Później była porażka z występującym w IV lidze podkarpackiej LKS Skołoszów 3-4. Bramki dla Tanwi zdobyli: Konrad Blicharz, Arkadiusz Kusiak i Marcin Rymarz. W trzecim sparingu piłkarze z Majdanu pokonali Unię Nowa Sarzyna 3:2, a w ostatni weekend zmierzili się z Gryfem Gmina Zamość, remisując 2:2.

WŁÓKNIAZ FRAMPOL

W jedynym na razie meczu kontrolnym przed rundą wiosenną, walczący o utrzymanie w klasie okręgowej Włóknierz Frampol, przegrał z Roztoczem Szczepieszyń z piłkarskiej klasy A, aż 1:6. - Nikt nie zgłosił chęci odejścia, także dotychczasowa kadra Włóknierza na pewno pozostaje. Ale postaramy się wzmocnić zespół, żeby na wiosnę podjąć jeszcze walkę o utrzymanie w okręgówce. Tylko my już nie potrzebujemy uzupełnienia kadry, ale piłkarzy do podstawowego składu. Takich, którzy przyjdą, wejdą na boisko i realnie nas wzmocnią. Urząd Miasta we Frampolu stara się nam pomóc i mamy zapewnione jakieś środki. Postaramy się je z głową zainwestować, bo

uważamy, że Frampol zasługuje na to, żeby mieć dalej zespół w klasie okręgowej - **tłumaczy prezes Włóknierza Wojciech Kowalik.**

Nieoficjalnie udało nam się dowiedzieć, że Włóknierz poszukuje m.in. nowego bramkarza. Jednym z kandydatów jest rezerwowo golkeeper Łady Biłgoraj, doświadczony Łukasz Szawara.

METALOWIEC GORAJ

Wicelider zamojskiej klasy A rozpoczął już przygotowania, choć pierwszy mecz kontrolny rozegra dopiero w marcu: - Trenujemy już w miarę regularnie i mamy zaplanowane cztery sparingi. Pierwszy rozegramy 5 marca z Błękitnymi Obsza, a następne w kolejne weekendy. Zmierzymy się z zespołami z Chrzanowa, Głuska i na koniec z Soli. Na pierwszych treningach jest około dziesięciu ludzi. Jest to problem i wyzwanie, bo to młodzi ludzie i wielu z nich ma teraz sesje egzaminacyjne - **mówi trener Metalowca Mateusz Dzwolak.** Z Metalowcem Goraj chwilowo pożegnał się Jarosław Łazur, który przebywa za granicą i prawdopodobnie nie zagra w pierwszych meczach rundy wiosennej. Ktoś dołączy do zespołu z Goraja? - Wątpliwe. Każdy wzmocnienie to są jednak pieniądze, a na transfery środków nie mamy. Bardziej liczymy na naszych juniorów. Mamy mocną młodzież, chcemy dać szansę rozwojowi tym chłopakom i chcemy grać swoimi zawodnikami - **zapowiada szkoleniowiec z Goraja.**

Tomasz Zalewa

Usiądźmy przed drogą... w Muzeum Ziemi Biłgorajskiej

10 lutego Muzeum Ziemi Biłgorajskiej zaprosiło na koncert. Przed publicznością wystąpił Adam Szabat, któremu towarzyszył gitarzysta Waldemar Korzeniowski. Artyści wykonali m.in. utwory z najnowszej płyty „Usiądźmy przed drogą”.

- Jest mi bardzo miło, że będziemy mogli spędzić miło czas. Wernisaż czy wystawa to atmosfera ściśle merytoryczna. A dziś przed nami nie lada koncert.(...) Piosenka literacka wpisuje się w atmosferę i ducha muzeum. Jestem przekonany, że ten koncert jeszcze bardziej wzbogaci ducha naszego muzeum, a wrażenia estetyczne na pewno będą przebogate - mówił Marek Majewski, dyrektor Muzeum Ziemi Biłgorajskiej.

Adam Szabat, artysta, który wystąpił przed biłgorajską publicznością, pochodzi z Hrubieszowa, a gitarzysta Waldemar Korzeniowski z Krasnegostawu.

- We dwóch od kilku lat jeździmy po Polsce i prezentujemy piosenkę literacką, w pełni autorską. Zaprezentujemy dziś program, który we wrześniu ubiegłego roku został wydany na płycie. Program jest połączeniem naszym zdaniem najfajniejszych utworów z koncertów - mówił Szabat, rozpoczynając występ.

Artysta dużo mówił na scenie, a jego wypowiedzi dopełniały klimatu nastrojowych utworów.

Koncert rozpoczął się pio-



Artyści zostali ciepło i życzliwie przyjęci przez biłgorajską publiczność



Na widowni zasiadł między innymi Janusz Jarosławski, pochodzący z Biłgoraja historyk

senką „Historia o naszym mieście”. W oryginalnie utwór jest o Hrubieszowie, ale, jak powiedział artysta, „można by pięknie zaśpiewać go również o Biłgoraju”. Trudno nie przyznać mu racji, zwłaszcza że utwór traktuje o Placu Wolności, gdzie wszystko się zaczęło....



W piątek, 10 lutego w Muzeum Ziemi Biłgorajskiej odbył się koncert Adama Szabata, któremu akompaniował gitarzysta Waldemar Korzeniowski

Natalia Raćaitis

Poznajecie taki Biłgoraj? Czekamy na zdjęcia

Poznajecie miejsce ze zdjęć? Tak, to Biłgoraj. Biłgoraj z lat 70., o czym przypomina niezawodny „Biłgoraj nieznamy”.

Jeśli macie unikalne zdjęcia starego Biłgoraja, ale też z innych miejsc w powiecie biłgorajskim, z przyjemnością odkurzymy i będziemy przypominać:

nowa@gazetabilgoraj.pl

Tomasz Zalewa



To biłgorajski targ z lat 70.



Marek Majewski, dyrektor MZB: Ktoś mnie kiedyś zapytał Czy muzeum to odpowiednie miejsce do organizowania koncertów. Tak, ja takie koncerty organizuję w muzeum, ponieważ, po pierwsze: jest to sposób na przyciągnięcie klienta, a po drugie jest to sposób, aby poznać naszą instytucję. Po wydarzeniu zapraszam do zwiedzania wystaw oraz do rozmów tzw. kularowych.

Fot. Natalia Raćaitis

R E K L A M A

informi
meble na miarę



- kuchnie na wymiar
- szafy przesuwane

ul. Długa 5A Biłgoraj
tel. 84 888 00 51
www.informi.pl

KOMFORT

PANELE - DREWNO - WYKŁADZINY - DYWANY
DRZWI - CHODNIKI - TRAWY

ul. Długa 5A Biłgoraj, tel. 885 566 955

RAFMET

OGRODZENIA - BALUSTRADY



501-749-427

biuro.rafmet@o2.pl